

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 12 stycznia 1946 r.

Nr 11 (315)

Układ w Bretton Woods

Próba uregulowania międzynarodowych stosunków gospodarczych

Dnia 31. 12. 1945 r. na IX plenarnej sesji Krajowa Rada Narodowa przyjęła jednomyślnie projekt ustawy o ratyfikacji przez Polski Rząd Jedności Narodowej umów zawartych w Bretton Woods.

Posel prof. Leszczycki z Komisji Spraw Zagranicznych charakteryzując doniosłość polityczną i gospodarczą układu finansowego oświadczył: „Przystępując do ugody z Bretton Woods Polska wchodzi jako niezależny partner do gospodarki światowej. Równocześnie będziemy mogli uzyskać pożyczki na odbudowę zniszczonego kraju i wzmocnić podstawy naszej waluty”.

Układ finansowy w Bretton Woods pochodzi z okresu wojny, z okresu, kiedy klęska niemiecka nie była jeszcze faktem dokonanym. Już wtedy między 1 a 23 lipca 1944 r. w Bretton Woods (w stanie New-Hampshire w półn.-wschodnich St. Zjedn.) na konferencji delegatów 44 państw, przystąpiło do prób stabilizacji światowej gospodarki. Walczące jeszcze narody powzięły decyzję wspólnej akcji, zmierzającej do rozwiązania licznych i skomplikowanych problemów ekonomicznych świata powojennego, co oznacza, że znalazły one wreszcie wspólny język w kwestiach gospodarczo-finansowych.

Delegacje finansowe w Bretton Woods nie posiadały pełnomocnictw do zawierania umów; przyjęte tam rezolucje i plany musiały być przedstawione do ratyfikacji ciałom ustawodawczym rządów narodów, reprezentowanych na konferencji.

Zdaniem przewodniczącego konferencji, ówczesnego ministra finansów Stanów Zjednoczonych Morgenthau'a, celem Bretton Woods jest ułatwienie „złapania oddechu” zniszczonym przez wojnę narodom i uniemożliwienie przyszłych konfliktów gospodarczych tzn. wojny.

Uchwalono wówczas utworzenie dwóch wielkich instytucji ekonomiczno-finansowych:

a) Międzynarodowego Funduszu Walutowego, mającego do dyspozycji dewizy i złoto wartości 8000 milionów dolarów,

b) Międzynarodowego Banku dla Odbudowy i Rozwoju z kapitałem zakładowym 10 miliardów dolarów.

Do tych instytucji każdy z przystępujących członków obowiązany jest wpłacić udział proporcjonalny do swojej wydajności gospodarczej. Np. do Funduszu Walutowego małe państwo Ameryki Środkowej wpłaci tylko 87 000 dol., bogate USA wpłaci 2 750 milionów dol., tzn. około 1/4 sumy dyspozycyjnej Funduszu. Następnie idą: Wielka Brytania, ZSRR, Chiny, Francja, Indie itd.

Jednostkami standardowymi Banku i Funduszu są: złoto i najmniej podlegająca wahaniom waluta, dolar.

Czy wyczerpane wojną państwa Europy są w stanie wpłacić swoje udziały?

Układ przewiduje dwie alternatywy:

a) przekazywanie do Banku i Funduszu 1/10 zapasów złota państwowego lub obcych walut, resztę w wyznaczonym terminie w własnej walucie wg paritetu notowanego w ciągu 2 ostatnich miesięcy przed jego ustaleniem,

b) wpłacenie „na początek” 1/4 należnej sumy w walucie własnej, tzn. wystawienie po prostu czeku odpowiedniego Banku Narodowego na tyle złotych, koron, dynarów itd. Żaden kraj nie musi więc od razu wpłacić całej wysokości kwoty i może wybrać wygodniejszą z dwóch alternatyw.

Fundusz i Bank

Na czym polega różnica między Funduszem a Bankiem?

Fundusz funkcjonować będzie jako zwykłe biuro wymiany. Np. Czesi chcą nabyć funty, aby kupić w Anglii maszyny dla swoich browarów. Wpłacają więc do Funduszu odpowiednią ilość koron czeskich i wymieniają je na potrzebne im dewizy pod oczywiste klauzule, zabezpieczające ich interesy obydwu stron. Fundusz jest więc czymś w rodzaju „podręcznej kasy” narodów do najbardziej palących potrzeb lub też „rachunkiem bieżącym” w banku, z którego podejmują się kwoty, na codzienne wydatki.

Bank natomiast dąży się porównać do rachunku depozytowego, który finansuje operacje długoterminowe. Zadaniem Banku będzie udzielanie pożyczek na odbudowę miast, portów, fabryk, kolei itd.

Zadaniem Banku będzie m. in. popieranie przemysłu narodów, których potencjał wytwórczy jest niedostateczny dla utrzymania zdrowego poziomu życia.

Jakie nowe momenty wnosi ugoda z Bretton Woods do życia gospodarczego świata?

Bank i Fundusz pracować będą na podstawie sprawiedliwości i hierarchii potrzeb.

Z dwóch krajów starających się np. o dolary na zakup traktorów w Ameryce, Fundusz uwzględni w pierwszej kolejce próbie bardziej zniszczonego.

Fundusz odmówić może dewiz krajowi, który wybrał już swój udział w wypadku, gdy w Dyrekcji Funduszu znajdują się podania o pożyczkę krajów, wyczerpanych gospodarczo, a więc bardziej pomocy potrzebujących.

Bank pożycza np. Francji pieniądze na odbu-

dowę portów. Koszt odbudowy wyniesie np. 50 milionów dol., czas odbudowy 5 lat. Francja będzie mogła spłacać pożyczkę w miarę uruchamiania urządzeń portowych, tzn. od momentu, kiedy port zacznie przynosić dochody. Przez ruch w porcie ożywi się handel, towary popłyną do kraju — Francji będzie łatwiej „na raty” zwracać pożyczkę do kasy Banku.

Władze Funduszu i Banku

Międzynarodowy Fundusz Walutowy posiada jako kierownictwo Radę Gubernatorów złożoną z przedstawicieli wszystkich państw, które przystąpiły do umowy, po jednym członku i jednym zastępcy, oraz Dyrekcję, złożoną z 12 członków, przy czym 5 miejsc jest zastrzeżonych dla tych państw, które wniosły największe wpłaty (Stany Zjednoczone, Anglia, ZSRR, Francja i Chiny). Na pozostałe 7 miejsc ma wejść: 3 reprezentantów Europy, 2 reprezentantów republik Południowej Ameryki, 1 — dominów angielskich, 1 — państw Bliskiego Wschodu.

Międzynarodowy Bank posiada takie samo kie-

rownictwo jak Fundusz, z tą różnicą, że oprócz Rady Gubernatorów i Dyrekcji powołany zostaje Komitet Doradców Ekonomicznych złożony z 7 osób. Poszczególne państwa mogą ponadto delegować swoich ekspertów.

Stabilizacja walut

Celem uzdrowienia i zagwarantowania walut poszczególnych krajów, administracja Banku i Funduszu nie pozwoli na zmiany kursu pieniądza bez wiedzy Dyrekcji Funduszu. Tylko Dyrekcja może postanowić, czy proponowana zmiana zgodna jest z interesem ogółu członków rodziny z Bretton Woods. W ten sposób modne obecnie w Europie strachy: jak inflacja i obawa przed zmianą pieniędzy, zostaną w przyszłości wyeliminowane.

Twórcy Bretton Woods uważają, że niedaleka jest chwila, kiedy Anglik bez obawy zakupi pożyczkę, wypuszczoną przez rząd np. Albanii. Dotychczas Anglik miał zaufanie, oprócz własnego bonu, do bonu szwedzkiego, holenderskiego itd. Do pożyczek rządów bałkańskich odnosił się nie-

ufnie, uważając, że zbyt częste niepokoje w „kocie bałkańskim” nie gwarantują dobrej lokaty pieniędzy.

Gdyby nie Bretton Woods, Anglik w dalszym ciągu uważałby bon albański za niepewny. Obecnie pożyczka rządu albańskiego będzie gwarantowana przez wszystkie Narody Zjednoczone.

Powyższe przykłady ilustrują w jak wielkim stopniu układ w Bretton Woods przyczynić się może do przywrócenia zaufania w stosunkach międzynarodowych.

Z punktu widzenia ekonomicznego Bretton Woods uniemożliwia w przyszłości „zdzieranie skóry” z kupującego państwa, gdyż w wypadku finansowego bankructwa nabywającego, zdzierający traci swoje pieniądze.

Nie będzie też w interesie jakiegokolwiek rządu wstrzymywać dostawy towarów do drugiego kraju.

Układ Bretton Woods stanowi próbę uregulowania międzynarodowych stosunków ekonomicznych, a tym samym uwolnienia ludzkości od przyczyn wszystkich wojen.

Edward Dąbrowski

Polska niestałym członkiem Rady Bezpieczeństwa

Waszyngton (obsł. wł.). Prasa amerykańska przewiduje, że na niestałych członków

Rady Bezpieczeństwa wybrane zostaną: Kanada, Brazylia i Polska — na 2 lata, Holan-

dia, Meksyk i Egipt — na rok. Stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa są: Stany Zjednoczone, Francja, W. Brytania, Chiny i Zw. Sowieckie.

Państwa wybrane w charakterze niestałych członków Rady Bezpieczeństwa, po upływie ich kadencji, nie mogą być wybrane ponownie. Ta procedura umożliwi kolejny udział w Radzie Bezpieczeństwa wszystkim członkom Organizacji Narodów Zjednoczonych.

London, 11. 1. (obsł. wł.). Jeden z członków delegacji polskiej został wybrany na przewodniczącego komitetu gospodarczo-finansowego zgromadzenia ogólnego O. N. Z.

Nieudany start delegatów duńskich

London (PAP). Z powodu złych warunków atmosferycznych, samolot wiozący przedstawicieli duńskich na Zgromadzenie Organizacji Narodów Zjednoczonych, ministrów Rasmussena i Pederspela, zmuszony był zawrócić z drogi.

Szwecja przystąpi do O. N. Z.

London (obsł. wł.). Na otwarciu parlamentu szwedzkiego król Gustaw wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że Szwecja wystąpi wkrótce z wnioskiem o przystąpienie do O. N. Z. „Szwecja — powiedział król, — pragnie współpracować w miarę swych sił dla zabezpieczenia pokoju”.

Parlamentarzyści angielscy w Polsce

Warszawa, 11. 1. (tel. wł.). Prez. Bie-parlamentarzystów angielskich, przybyłych rut przyjął wczoraj na audiencji delegację na zaproszenie Rządu do Polski.

Rocznica wyzwolenia Warszawy

Warszawa 11. 1. (tel. wł.). Data 17 stycznia jako rocznica wyzwolenia Warszawy obchodzona będzie bardzo uroczystie. Prezydium Rady Narodowej stołecznego miasta Warszawy uchwaliło jedną z ulic Warszawy nazwać ul. 17 Stycznia.

Przesiedlenie półtora miliona Niemców z Polski do strefy brytyjskiej

Warszawa (obsł. wł.). Do Warszawy powróciła delegacja rządu polskiego dla spraw repatriacji, która prowadziła rokowania w Berlinie. Rokowania te trwały 3 dni i zakończone zostały wspólną konferencją trzech zainteresowanych stron: sowieckiej, brytyjskiej i polskiej. W wyniku konferencji ustalono, że do brytyjskiej strefy okupacyjnej w Niemczech wyjedzie z Polski 1 1/2 miliona Niemców. Niemcy będą przewożeni partiami w ilości 120 do 150 tys. miesięcznie.

Bardossy stracony

Budapeszt (obsł. wł.). Wczoraj stracony został w Budapeszcie b. premier węgierski Bardossy na mocy wyroku węgierskiego sądu ludowego.

Min. Modzelewski likwiduje Ligę Narodów

Warszawa (PAP). W dniu 9 bm. nadeszła z Londynu wiadomość, iż na pierwszym posiedzeniu komitetu, utworzonego przez komisję przygotowawczą dla negocjacji z Ligą Narodów

Obrady piątkowe O. N. Z.

Przedstawiciel Anglii złoży ważne oświadczenie

London (obsł. wł.). Wczoraj o godz. 10.45 zgromadzenie O. N. Z. wznowiło swe obrady. Na wstępie wygłosił swe przemówienie belgijski minister spraw zagranicznych Spaak. W dniu dzisiejszym zgromadzenie O. N. Z. będzie się zajmowało sprawozdaniem komisji przygotowawczej i uchwaleniem regulaminu obrad.

Następnie zostanie dokonany wybór 6 głównych komisji, które będą przeprowadzały różne sprawy. Po wyborze komisji sesja plenarna zebrania zostanie odroczone, a komisje wybiorą swoich przewodniczących. Na ponownej sesji południowej zostanie wybranych 6 wiceprezydentów, którzy wraz z 6 przewodniczącymi komisji stanowiąc będą komisją główną.

Z kolei zgromadzenie wybierze 6 członków Rady Bezpieczeństwa i 18 członków rady gospodarczej. Wybory te będą tajne, a każdy z kandydatów musi otrzymać większość 2/3 głosów.

Pierwsze debaty zgromadzenia rozpoczyna się przypuszczalnie w sobotę lub w poniedziałek. Będzie to debata nad sprawozdaniem Komisji Przygotowawczej. Po debacie brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin złoży ważne oświadczenie. Przypuszczają, że dotyczy ono będzie polityki zagranicznej i stosunku Wielkiej Brytanii do Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Francuski minister spraw zagranicznych, który jest przewodniczącym delegacji francuskiej, powróci wkrótce do Paryża, aby wziąć udział w obradach Zgromadzenia Konstytucyjnego nad polityką zagraniczną Francji. Zastępca komisarza spraw zagranicznych Wyszyński przybędzie do Londynu dopiero za dwa lub trzy dni.

Manuilski — przewodniczącym komitetu politycznego

London (obsł. wł.). Komitet polityczny i bezpieczeństwa zgromadzenia ogólnego O. N. Z. wybrał wczoraj na swego przewodniczącego komisarza ludowego spraw zagranicznych ukraińskiej Republiki Radzieckiej i delegata Ukrainy w zgromadzeniu ogólnym Manuilskiego. Komitet, którego przewodniczącym jest delegat Ukrainy, oznaczony jest cyfrą jeden i jest najpoważniejszym ze wszystkich komitetów. Będzie on rozprawywał między innymi sprawę energii atomowej.

Hyde-Park siedzibą O. N. Z.

London (obsł. wł.). Rozgłoszono Nowo-Jorska podał wiadomość, że komitet, który z ramienia O. N. Z. zajmuje się zbadaniem miejscowości nadających się na stałą siedzibę O. N. Z. oświadczył się za Hyde Park w stanie Nowy Jork.

Nowy szef gabinetu Naczelnego Dowództwa W. P.

Warszawa (obsł. wł.). Na stanowisko szefa gabinetu Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego zamianowany został generał Prugar-Kettling, który był szefem dywizji piechoty podczas kampanii wrześniowej 1939 r. i dowódcą 11-tej dywizji karpackiej w r. 1940. Gen. Prugar-Kettling walczył we Francji. Po upadku Francji wraz ze swoją dywizją udaje się do Szwajcarii, gdzie zostaje internowany. W grudniu 1945 r. wraca do Polski. Dotychczasowy szef Naczelnego Dowództwa, min. Obrony Narodowej Massor, wy-

znaczony został na stanowisko zastępcy szefa Sztabu Generalnego W. P.

Wojewoda poznański wśród robotników

Każdy dzień pracy, każda fabryka, wreszcie człowiek tworzący pracujący stanowią dzisiaj w odbudowującej się ze zniszczeń wojennych Polsce, istotny walor nowo kształtującego się życia. Stąd, na czynnik ten zwraca się powszechną uwagę, a władze państwowe pilnie śledzą każdy szlak dokonanej czy dokonywanej się pracy.

O zainteresowaniu się robotnikami, wynikami i warunkami ich pracy, świadczy fakt pobytu ob. wojewody dra Widy-Wirskiego w Zakładach Cegielskiego — jednej z najważniejszych placówek polskiego przemysłu na naszym terenie. Po przybyciu do Zakładów onegdaj w godzinach popołudniowych, ob. Wojewoda zwiedził je dokładnie w towarzystwie naczelnego dyrektora ob. Lutosławskiego, prezesa rady zakładowej Gierczaka, dyr.

administracji Heinricha oraz kierownika wydziału ochrony przemysłu Ratajskiego. Wojewoda, zwiedzając kolejno: elektrownię, warsztat wagonowy, kuźnię, koiłarnię, oddział parowozowy — mechaniczny, montaż parowozowy, szkołę uczni, dział obrabiarek, kreslarnię, ośrodek zdrowia, warsztat części ciągnionych, narzędziarnię, zaszedł do stołówki, gdzie poczęstowano go obiadem, jaki otrzymują robotnicy, poczem w dalszym ciągu zwiedził tłocznię i fabrykę wagonów (dawniejsza „Alfa”). Zapewniał się dokładnie z produkcją oraz istniejącymi trudnościami fabryki, interesował się ludźmi, wykonywaną przez nich robotą, jak również warunkami ich pracy i wynagrodzenia.

W godz. popołudniowych ob. Wojewoda wziął udział w wielkim zebraniu pracowników fabryki

którzy w liczbie około 4000 zgromadzili się w sali stołowej. Tu wysłuchał cały szereg szczerych wypowiedzi robotników na temat rozmaitych bolączek i niedomagań.

Dłuższe przemówienie wygłosił następnie pierwszy sekretarz komitetu wojewódzkiego PPR ob. Izidorczyk, poruszając szereg istotnych momentów m. in. sprawę unarogodnienia przemysłu, wykształcenia kierowniczych kadr robotniczych, uzdrowienia życia społecznego, przyrzekając w końcu, że PPR razem ze wszystkimi warstwami pracowniczymi będzie współdziałał nad umacnianiem Polski.

Na wszystkie zapytania robotników odpowiedział w obszernym przemówieniu ob. Wojewoda. Omówił on szereg zasadniczych zagadnień dzisiejszego życia, przedstawił jak włączyła się ona w jedną wielką wspólnotę pracy i scharakteryzował trudności oraz istotne ich przyczyny. Ob. Wojewoda ustosunkował się pozytywnie do szeregu życzeń robotników obiecując im również i w przyszłości opiekę. Przemówienie swoje zakończył Wojewoda okrzykiem na cześć Prezydenta Bieruta i Rządu.

Zgromadzeni pracownicy Zakładów zgłoszili Wojewodzie kilkakrotnie owacje i zęgnali swego gościa długo niemiłkającymi okrzykami.

Akcja „Pomocy Zimowej” w Polsce

Warszawa (PAP). W dniu 1 stycznia rozpoczęła się akcja „Pomocy Zimowej”. Akcja trwać będzie nieprzerwanie, mobilizując całe społeczeństwo do walki z niedostatkiem, jaki przyniósł okres zimowy. Od dnia 20-go

stycznia odbędzie się wielka zbiórka, w której wezmą udział przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych. Każdy okręg kraju będzie dysponować wpływami swojego terenu.

Z procesu w Norymberdze

Oskarżenie Schachta i Streichera

Norymberga (obsł. wł.). Trybunał w Norymberdze przystąpił do oskarżenia osławionego mordcyży żydów Streichera oraz przeciw b. prezydentowi banku Schachtowi. Jak wiadomo Streicher został ze swego stanowiska usunięty z powodu defraudacji zrabowanego mienia. Streicher był twórcą obłędnego antysemityzmu, który uczynił tak dużo spustoszenia wśród wielu narodów. Jego hasła nie ograniczały się do narodu niemieckiego, zastrutego całkowicie jadem antysemityzmu, lecz objęły całą Europę. Jest on moralnym sprawcą śmierci milionów żydów, którzy zginęli w czasie wojny w obozach koncentracyjnych i komorach gazowych. Schacht oskarżony jest o udzielanie poparcia Hitlerowi. Przyczynił się on do przyspieszenia wojny w Europie. Schacht wstąpił wprawdzie do partii dopiero w r. 1932, jednak już przedtem oddał się całkowicie na usługi Hitlera. W r. 1937 Schacht, który ustąpił ze stanowiska prezydenta Banku Rzeszy, pozostał nadal w partii i swoim autorytetem i doświadczeniem wspierał reżym Hitlera. Oskarżony był władcą gospodarczego

życia wielkich Niemiec. Wśród dowodów rzeczowych znajdują się jego wypowiedzi na temat tzw. korytarza, Gdańska i Śląska. Treść tych wypowiedzi pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem Hitlera.

Cynizm gubernatora Franka

Norymberga (obsł. wł.). Na czwartkowym posiedzeniu Trybunału w Norymberdze, prokurator omówił sprawę b. gubernatora Polski — Hansa Franka. Prokurator określił go jako główną sprężynę niemieckich systematycznych przygotowań wojennych. Dla jasnego scharakteryzowania gubernatora Franka zostały odczytane

wyjątki z pamiętników oskarżonego: „Jestem wiernym sługą Hitlera, któremu służę od roku 1919 — pisał Frank w swoim pamiętniku. Z dalszych urywków pamiętnika wynika, że był on najwyższym władcą tzw. Generalnej Guberni oraz, że był odpowiedzialny za działalność SS i policji. Prokurator Weigon oświadczył, że 5-letnie panowanie Franka w Generalnej Guberni miało na celu zniszczenie całego narodu polskiego. Ciekawym przejawem polityki względem Polaków jest notatka z jego pamiętnika z dnia 4 stycznia 1943 r.: „Wygramy wojnę — pisze on — i jedyną rzeczą, którą będziemy ich karmili będzie brukiew i oliwa!”

Tajemnicze morderstwo w Passau

Norymberga (obsł. wł.). W jednym z domów w Passau odkryto 3 trupy urzędników sojuszniczego zarządu wojskowego. Jedno ciało było zupełnie spalone. Dotychczas ustalono tyl-

ko stopnie wojskowe umundurowanych. Są to: major, kapitan i porucznik. Narodowość i nazwiska nieujawniono, lecz przypuszcza się, że wszyscy trzej są Amerykanami.

Sytuacja w Grecji nadal naprężona

Ateny (PAP). Regent grecki, arcybiskup Damaskinos, przyjął delegację EAM pod przewodnictwem sekretarza generalnego partii komunistycznej Santosa oraz sekretarza partii socjalistycznej Economusa. Delegacja zwróciła się z żądaniem utworzenia rządu, składającego się z przedstawicieli wszystkich partii w Grecji. Rezolucja zwraca się przeciwko przebywaniu nadal wojsk brytyjskich w Grecji, ponieważ przyczynia się to do ograniczenia życia polityczno-ekonomicznego w kraju. W dziedzinie ekonomicznej rezolucja stwierdza, że rząd popiera finansistów i przeciąża budżet wydatkami na wojska operacyjne, co powoduje chaos finansowy w kraju. Delegacja EAM została również przyjęta przez premiera greckiego Sofulisa. Delegacja

przedstawiła postulaty ekonomiczne robotników greckich oraz wyraziła zaniepokojenie wskutek zwiększającej się stale ilości aktów terrorystycznych stosowanych wobec demokratów.

Strajk powszechny w Grecji

Londyn (PAP). Agencja Reutersa donosi z Aten, że generalna Konfederacja Pracy proklamowała w dniu 8 stycznia rb. strajk powszechny. W Atenach strajkuje 17 tys. robotników i tyleż mniej więcej w Pirensie. Konferencja zaprzecza twierdzeniu greckiego premiera Sofulisa, że strajk ten ma charakter polityczny. W dniu 9 stycznia przyłączyli się do strajku kolejarze.

Proces zbrodniarzy hitlerowskich w Odessie

Moskwa (obs. wł.). Przed Trybunałem Wojskowym odesskiego okręgu rozpoczęła się rozprawa przeciw niemieckim łazystom i zbrodniarzom wojennym. Odpowiadają oni za masowe zbrodnie dokonane w latach 1941 — 1944 w Nikołajewie i okręgu nikolajewskim. Przed Sądem

stanęło 9 zbrodniarzy, którzy podczas okupacji okręgu nikolajewskiego zajmowali tam czołowe stanowiska i spowodowali śmierć 105 tys. obywateli radzieckich, zaś 60 tys. wywieziono. Wyrażone przez nich straty materialne obliczają na 17 miliardów rubli.

Rumunia wypełni decyzję konferencji moskiewskiej

Moskwa (obsł. wł.). Przewodniczący rumuńskiej Rady Ministrów, przesłał rosyjskiemu komisarzowi spraw zaga. list, w którym donosi, że rząd rumuński wypełni całkowicie decyzję konferencji moskiewskiej. Deklaracja rządu rumuńskiego oświadcza:

- 1) powszechne wybory do zgromadzenia ustawodawczego zostaną przeprowadzone w najbliższym czasie
- 2) wybory będą przeprowadzone na warunkach całkowitej swobody i zasady tajnego powszechnego głosowania, z udziałem wszystkich partii demokratycznych i antyfaszystowskich, które będą miały prawo wystawiania swoich kandydatów.
- 3) zapewnią się wolność słowa, prasy, wyznania i stowarzyszeń.

Echa zamordowania ministra egipskiego

Kair (obsł. wł.). W związku z zamordowaniem b. ministra skarbu, dokonano licznych aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się syn egipskiego ministra komunikacji.

Stosunki brytyjsko-francuskie

Paryż (obsł. wł.). Francuski minister spraw zagranicznych Bidault, który przybył do Londynu, odbył rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagr. Bevinem. Podczas rozmowy omówiono całokształt stosunków brytyjsko-francuskich.

Arabowie przeciwko imigracji żydowskiej

Londyn (obsł. wł.). W Jerozolimie odbyło się zebranie przywódców arabskich, na którym postanowiono odrzucić propozycję rządu brytyjskiego o deportacji 1 1/2 miliona ludzi do Palestyny.

Działalność hitlerowców w Szwajcarii podczas wojny

Bern (PAP). Szwajcarskie ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło sprawozdanie o działalności hitlerowców podczas wojny. Ze sprawozdania wynika, że hitlerowcy zorganizowali w Szwajcarii rozległą sieć szpiegowsko-propagandową. Mieli oni stażować wodę osobiste obywateli szwajcarskich. Całe wagony materiału propagandowego przybyły z Rzeszy i rozdzielone były przez niemieckie placówki dyplomatyczne. Poza tym hitlerowcy utrzymywali w Szwajcarii szereg organizacji bojowych, złożonych z SS-owców. Rząd szwajcarski tłumaczył swoje postępowanie prawnie podczas wojny podstępą penetracją hitlerowską i naciskiem ze strony Niemiec. Natomiast postępowanie prasa szwajcarska zarzuca rządowi, że jego daleko idąca pobłażliwość była powodem wyczynów hitlerowskich w Szwajcarii.

Agencje i radio donoszą:

Tirana (obsł. wł.). W Tiranie odbyła się pierwsza sesja albańskiego Zgromadzenia Narodowego Frontu Patriotycznego. Budapeszt (obsł. wł.). W Budapeszcie policja węgierska wpadła na trop tajnej organizacji faszystowskiej, na której czele stał Michał Kaszar. W siedzibie organizacji znaleziono składki broni i amunicji.

Belgrad (obsł. wł.). Jugosłowiańska władza bezpieczeństwa wykryła w Belgradzie tajną drukarnię. W związku z tym aresztowano 17 osób.

Moskwa (obsł. wł.). Agencja Tass podaje z Rzymu o aresztowaniu Grubiego, który dokonał zamachu bombowego na siedzibę partii komunistycznej w Rzymie.

Rzym (obsł. wł.). Jak donosi z Mediolanu zaarrestowano członka komunistycznej bandy faszystowskiej, na czele której stał ks. Blondino. W czasie rewizji znaleziono znaczne ilości broni.

Londyn (PAP). Bułgarska Agencja Prasowa donosi, iż przewodniczący kongresu słowiańskiego w Ameryce, Leon Krzycki, przybył do Sotki.

Berlin (PAP). Grono urzędowych lekarzy specjalistów zgłosiło sprawozdanie z którego wynika, że choroby weneryczne w Niemczech wzrosły ostatnio niepokojąco. Ilość chorych na kłę przekracza 20 tysięcy stan z 1939 roku.

Nasza gospodarka

Polowy morskie w listopadzie

Oddanie rybakom do użytku wydobytych z wody i wyremontowanych kutrów oraz łodzi nowo wybudowanych na stoczni Morskiego Instytutu Rybackiego w Gdyni wpłynęło dodatnio na rezultaty połowów w listopadzie ub. r. Ogółem złowiono 600 tys. kg ryb, w czym około 500 tys. kg dorszy, do połowu których nadają się specjalnie kutry, ciągnące za sobą włoki. Z innych rodzajów ryb złowiono 113 350 kg ławer oraz pewną ilość leszczy na wodach Zalewu Wiślanego. W odległości 30—50 km od cypla helskiego trwa sezonowy połów łososi.

Ogólna wartość połowów listopadowych wynosi około 16 milionów złotych przy czym na rybaków okręgu gdańskiego przypada 9 490 000 złotych, okręgu gdańskiego, 3 720 000 zł, okręgu derłowskiego — 2 695 000 zł i Zalewu Wiślanego — 42 220 zł. (PAP)

Gdynia i Gdańsk w odbudowie

Biuro Odbudowy Portów przystąpiło natychmiast po zakończeniu działań wojennych na wybrzeżu do odbudowy zdebadowanych portów Gdyni i Gdańska. W ciągu 6 miesięcy kilkutyśnięcza rzesza rzemieślników i robotników pod nadzorem fachowców-inżynierów wykonała przy 350 000 dniówkach roboczych poważny procent prac przy odbudowie. W Gdańsku odbudowano 15 magazynów o powierzchni 45 000 m kw., w Gdyni 10 magazynów o pow. 47 000 m kw. budynków administracyjnych i mieszkalnych o łącznej kubaturze 82 000 m kub., naprawiono 34 dźwigów w Gdańsku i 31 w Gdyni, naprawiono i wykonano nabrzeży 300 m. bież. w porcie gdańskim i 600 m bież. w porcie gdylskim. Przy odbudowie portu gdylskiego przyjęto jako zasadę rekonstrukcję stanu poprzedniego, w Gdańsku natomiast jest do rozwiązania problem nietylko odbudowy ale i rozbudowy i unowocześnienia portu. (PAP)

Hodowla jedwabników w Krakowskim

Jedno z pierwszych miejsc w Polsce w dziedzinie hodowli i rozwoju jedwabnictwa zajmuje województwo krakowskie, a zwłaszcza takie powiaty jak: krakowski, dąbrowski, bocheński, miechowski, nowosądecki i bialski. Są to powiaty nizinne, gdzie hodowla jedwabników najlepiej się udaje. Hodowcy otrzymują z zakładów jedwabniczych jajeczka, dostarczając w zamian do placówek skupu Doświadczalnej Stacji Jedwabniczej w Milanówku. Oddział w Krakowie, wyprodukowane już kokony. (PAP)

Usprawnienie transportu na wybrzeżu

Akcja usprawnienia transportu rozwija się systematycznie i planowo w całej Polsce. Na wybrzeżu głównym środkiem lokomocji są samochody. W województwie gdańskim zarejestrowanych jest obecnie 1 100 aut osobowych, 1300 ciężarowych, 160 ciągników oraz 45 autobusów.

Ostatnio w portach Gdyni i Gdańsku wyładowano większe ilości aut ciężarowych z dostaw UNRRY. Część z nich pozostanie na wybrzeżu i przyczyni się do dalszego usprawnienia transportów w portach i ich najbliższym zapleczu. (PAP)

Produkujemy instrumenty precyzyjne i optyczne

Produkcja Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego obejmuje również grupę wytwórczości narzędzi precyzyjnych i optycznych. Grupa obejmuje 23 zakłady, z których 17 jest już częściowo uruchomionych. W pierwszym kwartale br. 5 fabryk będzie całkowicie uruchomionych. W chwili obecnej posiadamy: fabrykę wag „Wagopol” w Będzinie, „Hesse” i „Ideal” w Lublinie. Zakłady te produkują wagi precyzyjne. Poza tym posiadamy 3 fabryki narzędzi i materiałów optycznych, 2 fabryki zegarów i 8 fabryk ręcznych narzędzi precyzyjnych jak: wodomierzy, manometrów, termometrów, aparatów dla laboratoriów oraz narzędzi chirurgicznych.

Plan produkcji pierwszego kwartału przewiduje, że wartość wytworzonych aparatów wyniesie 2 163 tys. złotych i wzrastając sukcesywnie osiągnie w czwartym kwartale produkcję wartości 3 365 tys. złotych według cen z r. 1937. W końcu br. w zakładach instrumentów precyzyjnych i optycznych zatrudnionych będzie około 2400 osób. (PAP)

Wikliniarstwo na dawnych torach

Według danych Polskiego Związku Zrzeszeń Wikliniarsko-Koszykarskich obszar plantacji wiklinowych w Polsce w 1945 r. wynosi łącznie 3 100 ha. Ogólny zbiór wikliny zielonej w 1945 r. wynosi 1 310 wagonów dziesięciotonowych, z czego po przeróbce otrzyma się średnio 370 wagonów okorowanej wikliny. Przedwojenne zapotrzebowanie okorowanej wikliny na eksport wynosiło 430 wagonów w 1936/39 r. w tym eksport koszyków 220 wagonów. Przedwojenni odbiorcy zagraniczni tj. USA, Anglia i kraje skandynawskie są gotowi odnowić stosunki handlowe z Polską ze względu na znakomitą jakość polskiej wikliny oraz naszych wyrobów koszykarskich. (PAP)

Penicylina dla Polski

Do Warszawy przekazany zostanie droga powietrzną ładunek penicyliny o wadze 2 ton. Ilość ta została wysłana przez Polski Fundusz Pomocy w Kanadzie w celu zwalczania epidemii w Polsce.

Śp. Adam Didur

Zmarły dnia 7 stycznia br. dyr. Opery Śląskiej, znakomity śpiewak, śp. Adam Didur urodził się w 1874 r. w Woli Sekowej. Długie lata był członkiem zespołu słynnej Metropolitan Opera w Nowym Jorku, dokąd dostępn mieli jedynie najwybitniejsi śpiewacy świata. Ostatnio pełnił funkcję dziekana wydziału wokalnego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej w Katowicach oraz profesora Wyższego Kursu Operowego.

Organizacja pogrzebu zajmie i komitet, złożony z przedstawicieli sfer muzycznych i artystycznych Śląska, który ustali program uroczystości żałobnych.

Zamiast bankietu fundusz

im. L. Solkiego na biedne dzieci

Kraków (PAP). Komitet Wykonawczy obchodu 70-lecia Ludwika Solkiego stosując się do życzenia jubilat, postanowił zaniechać urządzania zwyczajowego bankietu po uroczystościach. Zaoszczędzone pieniądze zostaną przeznaczone na fundusz im. L. Solkiego i użyte w myśl intencji artysty na biedne dzieci.

Delegacja francuskich Zw. Zaw. w Moskwie

Moskwa (PAP). Bawiąca w Moskwie delegacja francuska Zw. Zaw. podzieliła się na konferencję prasową swymi wrażeniami z dziennikarzami radzieckimi i zagranicznymi. Delegacja zwiedziła Moskwę, Leningrad i Sochi.

Przewodniczący delegacji Montmousson oświadczył, że wizyta przedstawicieli francuskich związków zawodowych przyczyni się do zbliżenia francusko-radzieckiego.

5-dniowy tydzień pracy w Czechosłowacji

Praga (obsł. wł.). W Czechosłowacji wprowadzono 5-dniowy tydzień pracy. Zarządzenie to nie dotyczy kopalni węgla, przemysłu hutniczego, cukrowni, zakładów energetycznych i użyteczności publicznej.

Linia lotnicza Nowy Jork—Praga — 24 godz.

Praga (PAP). W Pradze podpisano umowę lotniczą między Stanami Zjednoczonymi a Czechosłowacją. Umowa ta umożliwia bezpośrednią komunikację lotniczą na linii Nowy Jork — Praga w ciągu 24 godzin. Umowę podpisał ambasador St. Zjednoczonych w Czechosłowacji Steinhardt oraz min. Spraw Zagranicznych, Masaryk.

Zwinięcie jeńców wojennych przez Stany Zjednoczone

Nowy Jork (PAP). Jak donoszą z Waszyngtonu, Departament Wojsk Stanów Zjednoczonych podał do wiadomości, że do końca kwietnia bieżącego roku ma zamiar wysłać ze Stanów Zjednoczonych wszystkich jeńców wojennych.

Korpus policyjny w amerykańskiej strefie w Niemczech

Londyn (obsł. wł.). Według doniesień w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech i Austrii przystąpiono do organizowania korpusu policyjnego, który liczyć będzie 38 000 ludzi. Ten specjalny korpus policyjny składać się ma z obywateli amerykańskich, którzy zgłosili chęć pozostania w wojsku.

Komisja Dalekiego Wschodu rozpoczęła obrady

Nowy Jork (obsł. wł.). W Tokio rozpoczęło się urzędowanie komisji dla spraw Dalekiego Wschodu. Zadaniem komisji jest sformułowanie polityki aliantów, dotyczącej Japonii.

Rok temu

Próba kontrolnościowa na zachodzie nie powiodła się. Niemcy dostali cięgi i pod naporem silnego uderzenia gen. Pattona cofnęli się.

Małe miasto R. 80 km na południe od Warszawy — aż dyszano z trudem ukrywając radością, Niemcy pomurzy, zniechęceni, szlacznie utrzymywali butę i srogosć. Spędzali nas dzień w dzień na peryferii miasta do sypania okopów. „Hauptpanzergraben” był prawie gotowy. Pozostał jeszcze mały odcinek rowu, który Niemcy chcieli w trzech dniach wykończyć. Naszymi rękami — rzecz prosta. „Dzień 12-go stycznia był mroźny i śnieżny. Szliśmy wczesnym rankiem grupkami na nowy odcinek rowu. „Towarzysze” nam Niemcy zdradzali duże zdenerwowanie. My też. Od wschodu, gdzieś od Wisły, głuchy pomruk artylerii świadczył o tym, że „coś się ruszyło”. Pytanie, kto zaczął, dreczyło nas.

Weisnieli nam w zgrabiale, ręce oskardzy, kilofy i łopaty. Ziemia, zmarniela na kamień, broniła się, nie chciała ustąpić. Co prawda, oszczędzaliśmy wysiłku, ile się dało. Słowny, angielski symbol: żółt (co znaczyło: pracuj wolno), stał się naszym przykazaniem.

„Oddałony grzmot nie usławał i potężniał. Patrzyliśmy na siebie. W spojreniu każdego było nieme pytanie: kto zaczął?”

„Odpowiedzi doczekaliśmy się szybciej, niż się można było spodziewać.”

Ulica, od strony miasta pędził na motocyklu „wehrmachowicz”. Podjechał pod mały domek — główną kwaterę okopów.

A grzmot rósł.

Po kilku minutach wyszły z domku dwaj oficerowie. Ich sylwetki rosły zgodnie z hałtem dział. Założyliśmy się domyslać, że nad Wisłą ruszyła oczekiwana sowiecka ofensywa.

Utwierdziło nas w tym wypowiedziane z trudem „alle nach Hause”. Do domu, do domu. O złożeniu narzędzi w szopie nie było mowy. Ludzkie mrowie ruszyło w kierunku miasta.

Trzy sawiechki „wyniadające” zatoczyły, nie niepokoje, kółła na niedużej wysokości. Szliśmy, jak na szarydach. W przecuciu tego, co się stać miało, a co nam rozsądzało piersi, szliśmy ulicami miasta. Przechodziliśmy obok „Kampfkommandanta”. Niemcy biegali po podwórzu, jak oparzeni. Spotkałem wśród nich jednego z tych, co to kłóli na wojnę, na czym świat stoi.

Co się dzieje? — zapytałem.

„Ruski” idą, pewno jesteście już „umgefasset”. Miał rację. Z ust jego padły słowa, które znały nie innego, jak tylko to, że oto ruszyła ostatnia na ziemiach Polski ofensywa, niosąc nam wyzwolenie.

Główną ulicę miasta ciągnęła tymczasem dywizja pancerna w kierunku Koźminia.

Od strony wschodniej sławetne „panzerwagen” tarasowały ulicę. Chaos, tumult, zamieszanie.

W to mi graj — mówiliśmy sobie.

A grzmot potężniał. Z dala, na widnokręgu, niebo dziwnie pociemniało.

W piwnicy domu szykowaliśmy sobie miejsce na schron. Nie było w nas leku. Była tylko zwykła, zrozumiała dątność do przetrzymania nadchodzącej nawałnicy. A ona szła szybko, bardzo szybko. Nie chciało się siedzieć w murach domu. Coś wyrzuciło nas na ulicę. A ona zmieniła się co godzinę. Oto spotykamy teraz grupę ranionych żołnierzy, wlokących się leniwie do szpitala.

Drugi „przeciągły świst, tak typowy dla pędzącego pocisku, pochylił nas ku ziemi. A wiec to już aż tak? To już tak blisko?”

Niemcy „rozbiegli” się z minuty na minutę. Ci, którzy nie byli w mundurze, „wiali”. Frontowy próbował trzymać się w ryzach. Nie dało się. Rozbiegli się.

Znowu spotykamy tego, co to „łal na wojnę”.

Jaka sytuacja.

„Suietna, alles kaput. Der Russe ist da.”

I miał rację. Niebo, już nad nami, pokryło się ciemną warstwą dymów. Świst pocisków, pędzących nad miastem, zamienił się w równy, nieprzerwany syk. Na samo miasto spadły raptem trzy, może cztery pociski.

Czyżby przenosił? Już się później okazało, ogień „sowiecki” skierowany na zachodnie wyloty miasta. Tam bowiem, wszelkimi możliwymi (a później i niemożliwymi) drogami, uchodziły rozbite dywizje niemieckie, które omijały miasto i lukiem je otaczając, rwały ku zachodowi.

Wylot głównej ulicy miasta gnie na widnokręgu. Białosniegu osłepia. Ale przecież widać, że tam urobę gł. Smugi dymów kłębią się, barwią się, niekiedy czerwienią. Tam coś się pali. A to przecież tuż, tuż pod miastem. Może to Niemcy, cofając się, palą.

Ala nie. Na to nie mają czasu. Własnie w tej chwili, ewakuując się z komendatury. Zabierają co... najniepotrzebniejsze. Tak, w takich chwilach, zwykła bywa. Zostawiają „pieści pancerna” i broń ręczną, a zabierają... dywany.

„Wir werden die Lage meistern”, to były ich słowa na „pożegnanie”.

Silny obstrzał dróg wylotowych, wzrastał z minuty na minutę. Widocznie drogi wodzące na zachód „pęczniały” od nagromadzonych na nich uchodzących kolumn niemieckich.

Nadszedł wieczór. Niebo płonęło. Obok naszego domu płonęła komendatura. To była ich „Schadenfreude”. Nie zdążyli wieść wszystkich dywanów. Nioch zatem płoną.

Siedliśmy w piwnicy. Czujemy, że nad nami toczy się walec „nieślężnego uderzenia”. Zapadła w sen. Pierwszy po wielu, wielu latach sen zdrowy i miły. Mimo łun. Mimo świstu pocisków.

Nad ranem budzą mnie.

„Już po wszystkim. Koniec”.

Obok naszego „wielkiego” niebo jest czyste. Słabieje mroź. A my, rozgrani wypadkami ostatnich godzin, mówimy sobie: — Nie ma Niemców, nie ma Niemców.

Było to rok temu. Tad. H. Nowak

Plotka i prawda o Ziemi Lubuskiej

Po kilku miesiącach znowu wyjechałem na zachód, na Ziemię Lubuską. Odwiedziłem szereg miejscowości i stwierdziłem, że w okresie 5 miesięcy nastąpiła na tych terenach zmiana w znaczeniu tak wysoce dodatnim, że aż zadziwiający. Pracę naszą na terenach przyłączonych oceniać należy tak pod względem gospodarczym, jak i społeczno-politycznym pozytywnie. Osiągnięte wyniki w wielu dziedzinach życia są tak znaczne w porównaniu z poprzednim, początkowym okresem, że napawają otuchą na przyszłość, w którą możemy patrzeć pełni nadziei, iż jeszcze jeden rok wyteżonej pracy z osiągniemy nasz pełny cel: całkowitego zespolenia i zagospodarowania tych ziem.

Aby mnie nie posądzano o zbytni optymizm, muszę zaznaczyć, że i dziś jeszcze istnieją różne niedociągnięcia i braki utrudniające życie naszym osadnikom tak w mieście, jak i na wsi. Jednakże już nie w takiej mierze, jak np. na tych samych terenach przed pięciu miesiącami. Stwierdzając, że trzeba obiektywnie i z stan bezpieczeństwa jest o wiele, wiele lepszy niż był pół roku temu. Wspomnienie kadr M. O. i U. B. oraz oczyszczenie tych instytucji z elementów niepożądanych przyczyniło się w dużym stopniu do poprawy stosunków. Natomiast żyje jeszcze i kursuje po kraju wszechwładna plotka i fałszywa informacja, stanowiąca prawdziwą plagę Ziemi Zachodnich. Wyobryzmywane wieści o stanie bezpieczeństwa działają deprymująco na tych, którzy tu mieszkają, jak i na tych, którzy mają zamiar osiedlenia się. Jest rzeczą charakterystyczną, że do ujemnej oceny obecnego układu stosunków na Ziemiach Zachodnich skłonne są przede wszystkim elementy całkowicie nieproduktywne społecznie. W chorze malkontentów, zawodzących na fałszywą butę wioda prym różnego rodzaju businessmeni, kombinatory i poszukiwacze złota czy przygód — słowem niebieskie ptaki. Przecież taki koleja czy samochodem, usiłuje się obłowić albo w taki czy inny sposób się obłowi — a władze przeszkadza, towar skonfiskują i plotka w głębi kraju urasta do fantastycznych rozmiarów, że rzekomo stan bezpieczeństwa, że władze nie stoja na wysokości zadania itp.

Faktem jest, że poszczególne powiaty Ziemi Lubuskiej zakazały wywożenia wszelkich produktów ze swoich terenów i to utrudnia „pozytywną” pracę „szabrownikom” i kombinatorom, nie i stąd płyną narzekania, tu ma swe źródło plotka i niezadowoloność, i w rezultacie ludność w głębi kraju widzi obraz życia na terenach odzyskanych w zupełnie fałszywych barwach. Jedynie tylko bezpośrednie i szczerze rozmowy z

zamieszkałymi tu od wiosny ub. roku osiedleńcami mogą tej plotce urwać łeb.

Spokojny powiat

Jak utwierdziły mnie rozmowy ze starostą ob. Mikolajczakiem i wicestarostą ob. Susickim oraz całkiem szeregiem obywateli zamieszkałych tu prawie od roku — do najspokojniejszych powiatów należy niewątpliwie powiat skwierzynski, sąsiadujący z pow. międzychodzkiem. Miasteczko samo — zamieszkałe przed wojną przez 8 tys. mieszkańców — obecnie liczące już 3 tys. stałych obywateli — skutkiem działań wojennych zniszczone jest w 60%. Mimo to życie polskie pulsuje już tu pełnym łebem. W stosunkowo krótkim czasie zorganizowane zostało szkolnictwo powszechne i średnie. Tak dla Gimnazjum im. Bolesława Chrobrego, którego dyrektorem jest prof. Pelczar jak i dla szkoły powszechnej zostały zabezpieczone i orestaurowane odpowiednie pomieszczenia, tak że dziś korzysta już z nauki kilkaset dzieci i młodzieży. Są jeszcze pewne braki a przede wszystkim brak wielu silniczyńskich, ale i te zostaną wkrótce usunięte. Ponadto istnieje też dobrze zorganizowane przedszkole oraz w trosce o populację stworzono obywatelski komitet Opieki nad Matką i Dzieckiem. Jeśli chodzi o życie społeczno-polityczne, to istnieją tu już komórki wszystkich organizacji politycznych z wyjątkiem Stronnictwa Pracy. Zorganizowano również Powiatową i Miejską Radę Narodową. Żywa działalność gospodarcza przejawia Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa pod kierownictwem ob. M. Waberskiego, która zabezpiecza mieszkańcom należytą aprowizację.

Powiat skwierzynski, dzielący się na pięć gmin i posiadający 54 110 ha ogólnego obszaru, w czym 20 059 ha gruntów użytkowych — dzięki energii kilku jednostek zdołał obsiać 5 tys. ha czyli jedną czwartą gruntów ornych. Jest to ostatek zadowalający i szczęśliwi byłobyśmy, gdyby inne powiaty taki procent zdołały obsiać. Niestety, gdzie indziej jest gorzej pod tym względem. Poza gruntami ornymi reszta ogólnego obszaru powiatu stanowią wspaniałe lasy i łąki oraz spora, bo 2503 ha nieużytków. Ogółem zamieszkuje powiat łącznie z pow. miastem 7832 mieszkańców a chłoność jego wynosi jeszcze — uwzględniając zniszczenia wojenne — około 10—12 tys. osób. Duże pole do pracy mają tu rzemieślnicy wszelkich rodzajów z wyjątkiem piekarzy i rzemieślników, których jest dostateczna ilość. Odczuwa się również dotkliwie brak wykwalifikowanych akuserek, co odbija się ujemnie na zdrowiu matek i dzieci.

Ostatnie dni sprzedaży losów

Ciągnięcie I klasy 15 i 16 stycznia 1946 r.

Cena losu całego — zł 200, 1/2 — zł 100, 1/4 — zł 50.

Danuta Lotyczewska

W Szklarskiej Porębie

II.
Sama już nazwa — Szklarska Poręba — brzmi oryginalnie i zachęcająco. Jeżeli zaś weźmie się pod uwagę, że ściśle z nią łączy się widok gór, na które spogląda się przez okno pensjonatu, małe drewniane domki, kryjące się między żasniozowymi drzewami, aliczki hłabnie pnać się pod górę i spadające w dół, to „bobsleighowy”, zjazd narciarski i skocznie — ma się przy odrobinie fantazji pojęcie o uroku tej stacji klimatycznej, będącej wymarzoną miejscem wypoczynku po trudnych miesiącach wyteżonej pracy.

Szklarska Poręba, leżąca mniej więcej 450 m nad poziomem morza, u podnóża „Reifnergeger” (ponad 1360 m) dzieli się na trzy części: Dolną, Środkową i Górną. Obszar jej wynosi około 75 km². Powstanie Szklarskiej Poręby i jej rozwój łączy się z przemysłem szklarnym, który rozrastał się w miarę wycinania lasów i zużywania złomów krzemienia. Z chwilą zaprowadzenia kolei, w r. 1902, wzrósł jego popularność ośrodku i cyfry wykazują, że przeszło 80 tys. osób przesunęło się przez Szklarską Porębę w sezonie letnim i zimowym 1938 roku.

Następnego dnia po poświęceniu pensjonatów wypoczynkowych: „Tramwajówki” zajęte przez Poznańskie Koleje Elektryczne i „Stomil”, oraz „Sily”, należące do Zakładów Sily, Świątka i Wody, wybieramy się do miasteczka na zwiedzenie okolicy. Część towarzystwa zaopatrzyła się w narty i sanki, którym dysponują obydwa pensjonaty. Reszta przymocowuje do trzewików „hacele”, czyli długie kolce, mające ułatwić pieszą wędrowkę, gdyż gumowe podeszwy w żaden sposób nie pozwalają swobodnie stąpać po śliskich, stromych uliczkach i ścieżkach, narażając spacerowiczów na częste, a niebezpieczne poślizgnięcia na śniegu. Zdamy w kierunku znanej z wyrobów kryształowych huty „Józefiny”, położonej półtora kilometra od Szklarskiej Poręby. Dowiadujemy się, że powstanie huty datuje się od r. 1842 i obecnie, po krótkiej przerwie już się częściowo wznowia produkcję. Nie zaglądamy jednak do wnętrza, gdyż celem naszej wędrowki jest wodospad „Zackenfall”.

Wpierw jednak musimy legitymować się przed dyżurnym na szosie strażnikami Korpusu Ochrony Pogranicza. Znajdujemy się bowiem w pasie granicznym i zabi skok dzieli nas od terenów czeskich. Skrupulatnie przeglądają papiery, jakkolwiek uprzedzono ich już telefonicznie o naszej wyprawie. KOP pełni w tych stronach straż bezpieczeństwa i cieszy się wielkim zaufaniem miejscowej ludności.

Droga prowadzi pod górę. Z wysiłku zaczyna być odczuwalna. Serce bije głośnie i nieregularnie. Brnąć po łożach w puszystej, białej, śrągmoły w las. Pragniemy zobaczyć wodospad z dołu. Ktoś zgubił trzewik w śniegu i ze śmiechem zatrzymał się z nim. Powoduje to pożądaną przerwę

Stolica Ziemi Lubuskiej

Jeszcze żywym nurtem płynie życie społeczne miasta Gorzowa, pretendującego słusznie do odebrania roli stolicy Ziemi Lubuskiej. Powiatowa Rada Narodowa odbyła już kilka posiedzeń a na ostatnim omawiano i uchwalono plan finansowo-gospodarczy oparty na zasadzie nieobciążania nadmiernie świadczeniami odradzającej się gopodarii. W porównaniu z innymi powiatami stan bezpieczeństwa nie jest jeszcze doskonały, do czego w pewnej mierze przyczynia się zapewne ruch na dworcach i położenie miasta w punkcie węzłowym. Miasto, jak i powiat żyje jeszcze pod wrażeniem świąt Bożego Narodzenia i Gwiazdki obchodzonej uroczystie, poraz pierwszy na Ziemiach Odzyskanych. Wszystkie organizacje i Stowarzyszenia urządziły obchody gwiazdkowe, a specjalny Komitet gwiazdki dla wojska, które na uczestnikach pozostawiły niezatarte wrażenie. Życie społeczne w Gorzowie prawie niczym nie różni się od życia podobnego miasta w głębi kraju. Obok istniejących wszystkich partii politycznych założona została organizacja zawodowa pracowników samorządowych, powstał Związek b. więźniów pol. Zw. Inwalidów Woj. i wiele innych. Jakkolwiek stan aprowizacyjny pozostawia — jak wszędzie — wiele do życzenia, to jednak nie jest zbyt dotkliwy; największą boleścią jest brak opalu i szwankująca elektrownia, skutkiem czego, podzielenie w niektórych częściach miasta brak światła.

Żywa działalność przejawia w Gorzowie Polski Związek Zachodni. Stworzył on w swoich ramach kilka sekcji z kulturalno-oświatową na czele, która urzęduje na wzór poznańskich czwartków — środy literackie. Jest to ewenement w życiu kulturalnym miasta. W trakcie organizacji jest Państwowy Instytut Weterynaryjny, mający przed sobą wielkie zadania.

Sprawa opalu

Tak na Ziemi Lubuskiej jak i u nas wewnątrz kraju paląca jest kwestia opalu. Brak węgla daje się wszędzie odczuwać dotkliwie. A tymczasem naokoło Skwierzyny, Gorzowa i Drezdenka, nie mówiąc już o dalszych terenach, gniają w lasach miliony metrów drzewa ściętego, jeszcze przez Niemców w sezonie 1943—1944 i częściowo 1944—1945 r. Czyżby nie dało się zorganizować zwózki i w ten sposób zaspokoić głód opalu? Przecież w dzisiejszym stanie ponosimy podwójne straty. Raz, że obywateli marzną i dzieci nabawiają się chorób z przeziębień i drugi raz, że olbrzymiej wartości majątek narodowy, nie szczepia się w leżącym drzewie ginie bezużytecznie. Temu stanowi rzeczy należało by czym prędzej zaradzić. Sposób na to mógłby się znaleźć. Kilka tysięcy traktorów stoi obecnie bezczynnie, oczekując na wiosenną akcję siewną. Przy odrobinie dobrej woli można by znaleźć przyrępek, paliwo i zaopatrzyć miasta i miasteczka w drzewo. Trzeba to jednak zrobić zaraz, bo za pół roku drzewo to — tak opałowe jak i budowlane — będzie bez wartości.

kilkanaście kilometrów, że służba jest ciężka, męcząca i niebezpieczna, że w każdym momencie znajduję się kilku strażników, którzy chętnie ogładają gości, stanowiących atrakcję w ich odciepiu od świata i monotomnym życiu, że kawa nie nie kosztuje, lecz może ich poczęstować papierosem, jeżeli już się tak bardzo przy tym upieram. Jeden zaofiarował się nawet zawieźć mnie w dół na sankach, z czego chętnie korzystam, bo zaczynam odczuwać zmęczenie.

Trzeci i ostatni dzień w Szklarskiej Porębie. Niestety, żadna chmurka nie zasłania błękitnego nieba. Słońce przygrzewa dość silnie. Przy obfitym, pożywnym śniadaniu przypominamy sobie wrażenia z dwóch minionych dni. Jakkolwiek każdy może spożyć pierwszy posiłek w swoim pokoju, wszyscy chętnie schodzą do wspólnej sali jadalnej, w której zawsze panuje miły i swobodny nastrój. Wpływa to na znalezienie na życie się wszystkich pensjonariuszy. Przełożeni i podwładni, z dala od miejsca pracy, mają możliwość poznać się dokładnie i przekonać o swych istotnych wartościach.

Część towarzystwa wybiera się autobusem do Jeleniej Góry. Propozycja jest dość pożądana, ja pragnę jednak rozejrzeć się w Szklarskiej Porębie. W jakimś sklepiku kupuję kilka widokówek i broszur, niestety niemiecką, opisującą wędrowkę w Karkonoszach. Sądzę, że już niedługo będzie tu można nabyć polskie pocztówki i książki, gdyż władze czynią usilne starania w celu spopularyzowania i udostępnienia tego pięknego zakątka szerokiemu masom społeczeństwa polskiego. Najbliższa „Silesiada” (zimowe zawody sportowe) przewidziana na koniec lutego i początek marca ma zadokumentować wobec zagranicy nasze odwieczne prawo do tych przastarych ziem polskich. Impreza, na którą przeznaczono 8 mil. zł, odbędzie się niedaleko Szklarskiej Poręby, w Karpaczu, położonym u stóp 1605 m wysokości „Śnieżki”.

Jaką Niemka proponuje mi na ulicy kupno pater kryształowej. Żywność jest tutaj bardzo droga, natomiast porcelanę, kryształ i garderobę Niemcy oddają prawie za bezcen i to przewidują. Do chwili wybuchu wojny standard życiowy mieszkańców był wysoki, gdyż przeważnie zamożni ludzie stwarzali tu sobie wygodne warunki mieszkaniowe na resztę życia. Dziś prawie wszystkie prywatne wille są zajęte przez różne instytucje i przeznaczone na domy wypoczynkowe, sanatoria itp.

Powoli zmierzcha. Jutro o tej porze będziemy prawdopodobnie w Poznaniu. Nie wszyscy oczywiście. Tramwajarze, pracownicy elektrowni, gazowni i ich rodziny, którzy przybyli równocześnie z nami, mają w perspektywie dwa tygodnie pobytu w górach, dwa tygodnie odstawiania się od szarzyzny podziemnego życia w warunkach wspaniałych i ciekawych. Spoglądają na góry w miłą, ciepłą i słoneczną, wznosząc się opodal drogi, na oświetlone domki i myślę, że kto tu raz był, chętnie do tego zakątka powróci po nowy zapas sił do dalszej wydajnej pracy.



Sobota, dnia 12 stycznia 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Arkadiusza
Kalendarz słowiański — Czesławcy

Walka z chorobą i śmiercią

(m) Pośród licznych środków jakie zna medycyna w walce ze śmiercią, stosowanie tzw. transfuzji krwi oddaje lecznictwu współczesnemu niemałe usługi. Transfuzja krwi polega na przewlecie do organizmu chorego pewnej ilości krwi pobranej od człowieka zdrowego. W wielu wypadkach, gdy znalezienie krwiodawcy następuje trudności, stosuje się surowicę krwi konserwowanej. Metoda ta, posiadająca dla medycyny olbrzymie znaczenie, używana była dotychczas — przynajmniej gdy chodzi o odcinek poznański — w ramach lecznictwa klinicznego, nie mając jednak cech stałej, usystematyzowanej akcji o charakterze społecznym. Dobrze więc się stało, że od władz Poznańskiego Okręgu PCK wyszła inicjatywa uruchomienia w Poznaniu specjalnej stacji przetaczania krwi, której zadaniem byłoby rejestrować wszystkich, pragnących oddać krew, jak i zająć się konserwacją zapasów krwi dla produkcji surowicy. Stworzenie takiej stacji napotyka jednak w tej chwili na poważne trudności natury finansowej. PCK zajmie się wprawdzie stroną techniczną sprawy (znalezienie lokalu, wyznaczenie personelu lekarskiego i sanitarnego) a szpitale wojskowe okręgu poznańskiego przyrzekły dostarczenie części urządzeń laboratoryjnych, ale to nie wystarczy jeszcze do całkowitego uruchomienia stacji. Przede wszystkim należy wśród ogółu naszego społeczeństwa spopularyzować samą akcję przetaczania krwi, opartą na dużym poczuciu solidarności i wyrobieniu społecznym. Wszyscy młodzi, zdrowi ludzie, a szczególnie kobiety, u których regeneracja krwi odbywa się dość szybko, mają tu do spełnienia zaszczytne i szlachetne zadanie. W interesie ogółu leży też, by każdy człowiek, tak jak przechodzi szczytowanie przeciw ospie czy tyfusowi, poddał badaniu swą krew celem oznaczenia jej grupy krwi. Ułatwi to leczenie w wypadkach, w których stosowanie transfuzji krwi jest konieczne.

Inicjatywa Poznańskiego PCK, powołująca do życia tak ważną dla wszystkich placówek leczniczą spotka się niewątpliwie z oddźwiękiem wśród szeregu instytucji specjalnie w tej sprawie zainteresowanych, jak i całego społeczeństwa wielkopolskiego.

„Straszny dwór“ w Teatrze Wielkim

Od szeregu tygodni przygotowuje się zespół artystyczny i techniczny Teatru Wielkiego do uroczystej inauguracji nowego sezonu operowego pod kierownictwem dyr. dra Latoszewskiego.

Na inaugurację wybrała dyrekcja arcydzieło St. Moniuszki „Straszny Dwór“, którego pierwsze przedstawienie odbędzie się już w przyszłą sobotę, 19 bm. Zarówno zespoły solistów, orkiestry, chóru i baletu jak pracownicy techniczni czynią wszelkie starania, aby wznowienie tej pięknej opery stanęło na najwyższym poziomie artystycznym. Nie tylko dobór solistów, o którym niebawem podamy bliższe szczegóły, ale i inscenizacja pomysłu art. mal. Z. Szpingiera budzą powszechne zainteresowanie wśród licznych melomanów naszego miasta.

Koło Stronnictwa Pracy przy Poznańskim Węzle Kolejowym

W dniu 5 bm. odbyło się w stołówce kolejarskiej przy ul. Kolejowej 4 przy udziale kilkuset osób, zebranie Stronnictwa Pracy, które zgalił prezes powiatowy S. P. ob. Gieldzik. Referaty, nad którymi toczono dyskusję, wygłosili ob. ob. Gmurowski i Wasowicz. Po omówieniu ważnych zagadnień natury ideologicznej i społeczno-gospodarczej, a także i politycznej, postanowiono utworzyć Koło Kolejowe Stronnictwa Pracy. Przystąpiono do wyboru zarządu Koła, w którego skład weszli ob. ob.: Szymanowski — prezes, Zimny — wiceprezes, Hadrych — sekretarz oraz Atłasiński, Wasikowski, Mikula i Muszyński jako członkowie zarządu. Na zastępcę wybran ob. ob. J. Szymanowski, Redemana i Michałaka. Zebranie, które cechowała jedność myśli, obrad zakończono odśpiewaniem „Roty“.

Czas trwania Wystawy Fotografików przedłużony

(ek) Mieszcząca się w salach Muzeum Wielkopolskiego Wystawa Fotografików zrzeszonych w Stowarzyszeniu Miłośników Fotografii — cieszy się ogromnym powodzeniem. Wystawione prace spotykały się z bardzo pochlebną opinią krytyków, jak również osób zwiedzających wystawę. Znaczna ilość zdjęć, dokonanych w Poznaniu w pierwszych dniach po jego pswobodzeniu, obrazuje ogrom zniszczenia, które pozostawił po sobie pierzchający z miasta okupant, a jednocześnie pozwala stwierdzić, w jakim stopniu Poznań zdołał zagoić swe zezłpcone działaniami wojennymi oblicze.

Szereg innych obrazów o bogatej skali tematów daje zwiedzającym możność należytej oceny artystycznych walorów sztuki fotograficznej.

By umożliwić jak najszerszym rzeszom publiczności, szczególnie zaś młodzieży, korzystanie z wystawy — termin jej zamknięcia został przedłużony na dzień 20 bm. Ponadto jutro, w niedzielę, w ramach wystawy sekcja kinowa — waskotasmowa, wyświetlać będzie od godz. 11-tej film reportażowy z międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Czechosłowacja, rozegranego w dniu 16 grudnia ub. r. w Poznaniu.

Dyżury aptek

W czasie od 12—19 bm. dyżury w godzinach wieczornych (godz. 19—22) pełnią: dla Łazarza i Górczyca — Apteka przy parku Wilsona, M. Focha 47; dla Jeżyca i Sołacza — Apteka im. Mickiewicza, Dąbrowskiego 10; dla Wildy i Dębca — Apteka pod Koroną, Daszyńskiego 61; dla Śródmieścia — Apteka pod Złotym Lwem, St. Rynek 45; dla Śródk i Głównego — Apteka na Śródcie, Rynek Środkowy 1.

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej

Pierwszy etap odbudowy Poznania

Dotychczasowe osiągnięcia wstępem do prawdziwej odbudowy

Nowi ojcowie miasta

Środowe posiedzenie M. R. N. poświęcone było zagadnieniom gospodarczo-aprowizacyjnym naszego miasta. W dyskusji poruszano bolące szerokie mas pracujących. Na pierwszy plan wybiły się dwie zasadnicze sprawy: drożyzna chleba i mleka w Poznaniu.

Jednominutową ciszą uczciła Rada pamięć zmarłego członka Kolegium Zarządu Miejskiego śp. Feliksa Nowakowskiego.

Po zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego zebrania, przewodniczący ob. Kowalewski odebrał ślubowanie od dwóch nowych radnych ob. ob. Bolesława Chorażego i Ludwika Modrzejewskiego.

Po wysłuchaniu komunikatów Prezydium M. R. N. przystąpiono do wyborów członka Kolegium Zarządu Miejskiego. W głosowaniu tajnym 59 głosami wybrany został ob. Edward Kraszewski, od którego ślubowanie odebrał prezydent miasta mgr Sroka.

W dalszych punktach obrad wybrano trzech członków Kuratorium fundacji im. Bergera, komisję, która wspólnie z Zarządem Miejskim zajmować się będzie przydzielaniem ogródków działkowych oraz komisję kwalifikacyjną w sprawie wykonania ustawy o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego poległych w walce o wyzwolenie Polski.

Zamknęliśmy pierwszy sezon odbudowy

Wiceprezydent ob. Cieśliński zapoznał Radę z całokształtem odbudowy miasta oraz osiągniętymi dotychczas wynikami. O odbudowie Poznania w ścisłym tego słowa znaczeniu — powiedział wiceprezydent — pomimo częściowo odniesionych sukcesów, mówić w tej chwili nie można. Wszystko, co dotychczas zrobiono i co się projektuje, nazwać można jedynie skromnym wstępem do prawdziwej odbudowy. Niejednemu może się wydawać, że pierwsze usiłowania były marnotrawstwem sił z powodu braku skoordynowania

poszczególnych przedsięwzięć. Lecz praca odbudowy musiała być rozpoczęta, gdyż nie było szkół, szpitali, biur i mieszkań. Chodziło o odbudowę każdej najmniejszej komórki gospodarczej.

Zamknięty został pierwszy sezon odbudowy. Uruchomione zostało szkolnictwo powszechne, jeszcze przed ukończeniem działań wojennych w naszym mieście. Znalezione pomieszczenia dla dziesięciu szpitali wojskowych. W niespełna miesiąc po ukończeniu działań wojennych całe miasto miało prąd, gaz i wodę. Pierwszy zastrzyk subwencji państwowej zastał Poznań w pełni pracy na odbudowę. Oczyszczona została ścieżka, z którego wywieziono 150 tys. m³ gruzów, naprawiono sieć komunikacyjną, oddano do użytku mosty: Uniwersytecki, Chwaliszewski, Chrobrego oraz Cybiński. Rozbrano 220 budynków, grożących zawaleniem. Szpitalnictwo uzyskało 300 izb, odremontowano około 50 szkół, opieka społeczna uzyskała około 70 izb, budynki państwowe około 100, a samorządowe 200. W domach mieszkalnych orestaurowano około 1000 izb. Dotychczasowy koszt odbudowy wyniósł 70 milionów 500 tys. złotych. Subwencji z Ministerstwa Odbudowy otrzymało miasto 63 miliony złotych. Przewidywany koszt odbudowy jednej izby w domach zniszczonych do 30% wynosi od 25—30 tys. złotych.

Na podkreślenie zasługuje jeden czynnik, który odegrał nieposłednią rolę w odbudowie Poznania — jest nim inicjatywa prywatna. Poznań wykazał niebywałą prężność tej inicjatywy. Jest bodaj jedynym miastem w Polsce, które wyzerpało całkowicie możliwości pożyczkowe w Banku Gospodarstwa Krajowego. Z uzyskanych pożyczek inicjatywa prywatna odbudowała około 1200 izb mieszkalnych. W ślad za Warszawą rozwinęło się w Poznaniu budownictwo parterowe, mające na celu stworzenie lokali handlowych. Nie licuje to ze zdrową odbudową, jest jednak objawem całkowitego naturalnego życia gospodarczego. Gdy warunki się unormują — ponad mury parteru wyrosną dalsze piętra.

KOMUNIKATY

Zarząd Kościoła Metodystycznego podaje do wiadomości, że w Poznaniu przy ul. Grobla 25 odbywają się wykłady Pisma św. dla dzieci w niedzielę o godz. 10, dla starszych o godz. 15 min. 30.

Nabożeństwa w każdą niedzielę o godz. 11-tej przed południem.

Poznańska Drużyna Harcerska im. Kazimierza Wielkiego urządziła w dniu 13 stycznia o godz. 16-tej w auli szkoły na Śródcie przy ul. Bydgoskiej „uroczystość opłatkową“, na którą zaprasza wszystkich byłych członków.

Uwaga Cytadelowcy! Konstytucyjne walne zebranie Uczestników Walk o Cytadelę odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 17-tej w sali Głównego Cechowego przy ul. Masztańskiej 8a, 1 pr. Zainteresowanym podaje się do wiadomości, że wszelkie ofiary na rzecz Cytadelowców wpłacać można do Komunalnej Kasy Oszczędnościowej m. Poznania na konto 1224.

Kazanie dla wychowawców z dziedziny kultury wewnętrznej wygłoszone zostanie w dniu 13 bm. o godz. 11-tej w kościele przy ul. Szamarzewskiego.

Firma K. Przybyła w miejsce życzeń świątecznych i noworocznych złożyła 5.000 zł na rzecz Miejskiego Komitetu Opieki Społecznej („Pomoc Żimowa“).

Noc karnawałowa! Urządza Towarzystwo Ornitoliczne „Swit“ w dniu 12 stycznia 1946 r. w salach PPR, ul. Daszyńskiego 129. Program wielce urozmaicony. Dochód przeznaczony na pokrycie kosztów Wschodniopolskiej Wystawy Drobiej. O liczne przybycie uprasza Komitet.

Dyrekcja Państw. Gimnazjum i Liceum im. św. Jana Kaniego w Poznaniu, ul. Strzelecka 10, podaje do wiadomości, że wpięty do klasy I i II gimnazjalnej przyspieszonej odbywać się będą w sekretariacie Zakładu od dnia 15—20 stycznia br. Termin egzaminów do tych klas będzie ogłoszony w terminie późniejszym w budynku szkolnym.

Departament Lotnictwa Cywilnego, Ośrodek Lotniczy w Poznaniu, prosi wszystkich uczestników kursów teoretycznych zbychowych i praktycznych pilotów zbychowych o przybycie w niedzielę, dnia 14. 1. 46, o godz. 18-tej do Ośrodka Lotniczego, ul. Wajły Jana II 12 m. 12, celem omówienia sprawy rozdania dyplomów i książeczek lotów.

Prenumerata Głosu Wielkopolskiego
na miesiąc luty 1946 roku
wynosi 50,— zł

Zamówienia

na prowincję z odnośnieniem do domu przyjmują wszystkie urzędy i agencje pocztowe do 15 stycznia br.,

na miasto Poznań (bez odnośnienia do domu) przyjmują Wydział Kolportażu Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“, Poznań, ulica Bukowska 3, telefon 78-64, oraz wszystkie agencje i kioski gazetowe do 25 stycznia br.

Wpłaty po tych terminach nie będą uwzględniane.

UWAGA:
Prenumerata dla członków Spółdz. Wyd. „Czytelnik“ wynosi 45,— zł miesięcznie.

Zebrania w dniu 13 stycznia

Związek Zaw. Pracowników Żeglugi Rzecznej — o godz. 10-tej w lokalu związkowym przy ul. Krętej 5 m. 6.

Zrzeszenie Restauratorów — o godz. 14-tej w lokalu ob. Hoffmanna przy ul. Wierzbicę 20.

Związek Kupiecki Rynkowy łącznie z Sekcją Spożywców — o godz. 10-tej w sali „Łoża“, Grobla 25.

Przymusowy Cech Samodzielnych Sztuczkarzy — o godz. 13-30 w lokalu przy ul. Mielżyńskiego 23.

Przymusowy Cech Fryzjerów — o godz. 10-tej w lokalu przy ul. Mielżyńskiego 23.

Chrześć. Związek Inwalidów Cywilnych, Starców, Wdów i Sierot — o godz. 13-tej w sali parafialnej św. Marcina.

Stronnictwo Pracy, koło Jeżyce — o godz. 10-30 w stołówce tramwajarzy; koło Zegrze — o godz. 14-tej w lokalu ob. Dyderskiego; koło Mogiła — o godz. 12-tej w sali kato-fickiej; koło Kwilcz, pow. Międzybódz — (szczegóły w afi- szach); koło Gostyni — o godz. 10-tej w lokalu ob. Jaski- wicza; koło Mosina — (szczegóły w afiszach).

Dotychczasowe osiągnięcia zostały ocenione w Ministerstwie Odbudowy. Pomimo ogólnej tendencji do uszczuplania kredytów — kosztem Warszawy przyznano Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy na pierwszy kwartał 48 milionów na budownictwo ogólne. Pamiętać jednak należy, że chociażby subwencje wynosiły kwartalnie 150 mil., nie pokryje to jeszcze kosztów odbudowy zupełnie, o ile dziesięcioletni termin ma być dotrzymany, ponieważ koszty preliminowane wynoszą w tym wypadku 70 mil. miesięcznie. Nie można zatem ogłaszać się jedynie na subwencje państwowe, lecz trzeba sięgnąć po wszelkie możliwe środki, aby utrzymać właściwe tempo odbudowy.

Gdy przeprowadzimy piękne szerokie arterie komunikacyjne, stworzymy nowoczesne osiedla mieszkaniowe, które zapewnią naszym dzieciom możliwości zdrowego rozwoju, pobudujemy nowe szpitale, szkoły i gmachy użyteczności publicznej — wówczas będziemy mogli powiedzieć, że odbudowaliśmy Poznań.

Po sprawozdaniu wiceprezydenta wywiązała się dyskusja, w której poruszono jedną z bolączek Poznania — jaką jest brak szkła.

W odpowiedzi wiceprezydent oświadczył, że Poznań zostanie zaopatrzony w dostateczną ilość szkła po cenach sżywnych i w ten sposób zostaną zlikwidowane dotychczasowe paskarskie ceny za szkło. Pływalnia kryta jest już na ukończeniu i będzie oddana do użytku publicznego w końcu lutego.

Nowe ulice

Paskarskie ceny za chleb i mleko

Na przedmieściu Psarskie nadano nazwy ulic według projektu referenta ob. Mielcarka. W Poznaniu ul. Przecznicza przemianowana została na ul. Janusza Zeylanda.

Szeroką dyskusję wywołało sprawozdanie referenta komisji aprowizacyjnej ob. Męczyńskiego. Obecne ceny wolnorynkowe na chleb są niższym nieuczynionymi. Tradycyjna kalkulacja piekarzy opiera się na cenie maki. I dziś są jeszcze w Poznaniu piekarze, którzy wypiekają chleb osobom prywatnym z dostarczonej maki — kilogram za kilogram. Jednak nie wszyscy przestrzegają tej zasady, sprzedając chleb po 20 zł za 1 kg, gdy cena maki wynosi 15—16 zł. Drugą bolączką jest sprawa mleka. Postanowiono roztoczyć ściśła kontrolę nad piekarniami i mleczarniami, ażeby ukro- cić pobieranie paskarskich cen za artykuły pierwszej potrzeby.

Podatki — Danina

Uchwalono wprowadzenie opłat administracyjnych tytułem zwrotu kosztów powstałych w związku z poszukiwaniem uchylających się od rejestracji osób roczników przedpoborowych i poborowych.

Uchwalono dalej opłatę od rejestracji roweru, która wynosić będzie 50 zł, a od motocykla 200 zł. Daninę na odbudowę Poznania przedłożono na rok 1946 w tej samej wysokości jak w roku 1945. Danina przeznaczona jest wyłącznie na odbudowę mieszkań.

Rezolucja

w sprawie unarodowienia przemysłu

Radny dr Taedling w związku z ustawą o unarodowieniu przemysłu zgłosił imieniem klubu radnych PPR rezolucję, którą Rada uchwaliła:

M. R. N. st. m. Poznania z zadowoleniem stwierdza fakt przyjęcia przez KRN uchwały z 3. I. 1946 r. o unarodowieniu naszego przemysłu oraz o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i popieraniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu.

W miejsce karteli i trustów rodzimych jak obcych kapitalistów wchodzi gospodarka unarodowiona, dająca nam gwarancję wprowadzenia prawdziwie demokratycznego ustroju społecznego i stanowiąca podstawę pełnej naszej suwerenności państwowej.

Przyjęcie tej ustawy stanowi równocześnie usankcjonowanie dotychczasowych wysiłków całego polskiego świata pracy, budować Polskę sprawiedliwą i wolną od wyższości polskich mas robotniczych, Polskę wolną od obcych kapitalistów.

Na zapytanie w sprawie wprowadzenia na naszym terenie sądów doradczych, przewodniczący wyjaśnił, że prace przygotowawcze są już w toku. Na teren województwa poznańskiego należy mianować 1500 ławników i dopiero wówczas będzie można przystąpić do uruchomienia sądów doradczych. (j. g.)

Ze sportu

Imprezy sportowe — niedziela 13 bm.

Piłka nożna
„Jednocieść“ — „Naprzód“ — o godz. 11-tej na boisku „Arena“, al. Reymonta.
KKS — RKS „San“ — o godz. 14-tej na boisku „Arena“, al. Reymonta.

Tenis stołowy
OM TUR — KS „Surma“ — o godz. 9-tej w lokalu KS „Surma“, ul. Matejki 58/59.

Komunikaty

Kolejowy Klub Sportowy. Roczne Walne Zgromadzenie odbędzie się 13 bm. o godz. 10-tej w sali stołówki kolejowej przy ul. Kolejowej 4a.

Zabawa taneczna KKS-u odbędzie się dziś o godz. 19-tej w sali stołówki przy ul. Kolejowej 4a.

TS „Polonia“. Nadzwyczajne zebranie Towarzystwa odbędzie się 13 bm. w sali ob. Binerta, ul. Główna 38.

KS „Pogoń“. Walne Zgromadzenie Klubu odbędzie się jutro, 13 bm. o godz. 11-tej w sali Studium Wychowania Fizycznego UP w parku Wilona.

KS „Czarni“. Zabawa karnawałowa odbędzie się 13 bm. o godz. 16-tej w sali Domu Pocztownia, al. Marcinkowskiego 20.

KS „Britania“. Uroczystość tamania opłatka połączona z tańcami odbędzie się w sali Domu Katolickiego na Śródcie o godz. 15-tej.

Pozn. Okr. Zw. Tenisa Stołowego zawiadamia wszystkie kluby i organizacje na terenie woj. poznańskiego, że zgłoszenia do Związku przyjmują na piśmie najdalej do 14 bm. Sekretariat Związku mieści się w Poznaniu przy ul. Matejki 48/49 pokój 20.

Klub Wioślarski z r. 1904. Zebranie miesięczne członków Klubu odbędzie się 13 bm. o godz. 11-tej w salce Strzechów Budowniczych, ul. Seweryna Mielżyńskiego.

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

GRODZISK
Konstytucyjne Zebranie Spółki Łowieckiej w Grodzisku odbyło się dnia 21. 12. 1945 r. Wybrano zarząd z obywatelami Królikowskim i Mieczysławem jako prezesem na czele. Na zebraniu powyższym uchwalono również statut Spółki Łowieckiej.

W II i III święto Bożego Narodzenia wystawiła Szkoła Powszechna Nr 1 obrazy sceniczne „Jascełka”. Przedstawienie cieszyło się dużą frekwencją obywatelstwa miejscowego. Dochód zebrany został przeznaczony na pomoce szkolne.

WSCHOWA
Byli więźniowie obozów koncentracyjnych i więzień niemieckich, zwolnieni w Wschowie na dzień 13 stycznia 1946 r. pierwsze zebranie organizacyjne, które odbędzie się o godz. 13-tej w hotelu „Bristol”. Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich zainteresowanych do wzięcia udziału.

WRZEŚNIA
Jedenasty miesiąc upłynął od wypędzenia okupanta z naszego miasta i mimo to nie zostało dotąd umieszczone na dworcu wrzesińskim skrzynki do listów. Przejedni, chcący nadać list na dworcu we Wrześni, z braku skrzynki pocztowej zniewoleni są szukać jej w mieście oddalonym od dworca dość poważną przestrzenią. Może nareszcie Urząd Pocztowy we Wrześni pomyśli nad tak ważną sprawą i zawiesi przed dworcem skrzynkę pocztową.

BORZYKOWO pow. Września
Słyszysz się coraz częściej narzekania na coraz gorsze funkcjonowanie poczty. By otrzymać połączenie telefoniczne z Borzykowem do Wrześni — które dzieli tylko 20 km — potrzeba aż 24 godzin czasu. Nie lepiej przedstawia się sprawa z doręczaniem przesyłek czasopism. By otrzymać czasopismo z Poznania potrzeba aż 4 doby czasu. Przed wojną trwało to tylko 4 godziny.

KĘPNO
Staraniem Oświaty Dorosłych przy Inspektoracie Szkolnym w Kępnie odbył się „Koncert Szopenowski” w wykonaniu zespołu artystów poznańskich pod kierownictwem ob. prof. Dawidowicza.

Koncert odbył się w auli gimnazjalnej, która była za małą i koncert powtarzano trzy razy w ciągu jednego dnia. Koncert wywarł niezatarte wrażenie, sprawił niezapomnianą ucztę duchową zarówno młodzieży jak i starszym, pobudził pragnienie dalszych, prawdziwie artystycznych imprez. Wielką jest zasługa zespołu artystycznego, który mimo ciężkich warunków komunikacyjnych, mimo nieprzespanych nocy, podjął całodzienny występ artystyczny dla zaspokojenia naddożności kulturalnych środowiska.

Z akcji świadczeń rzeczowych
(K) Według danych, otrzymanych z Urzędu Wojewódzkiego Wydziału Świadczeń Rzeczowych, rolnicy województwa poznańskiego dostarczyli z tytułu świadczeń do punktów zsympu w okresie od początku akcji do dnia 15 grudnia u. r. 117 774 089 ton zboża = 50,3%. Brak informacji za czas od 10. do 15. 12. br. z powiatów Gostynin, Kościan i Turek. Najwięcej zboża dostarczył pow. chodzieski, bo 2 464 649 ton, wykonując plan w 77,7% oraz pow. obornicki 5 201 453 ton = 70,1%. Najmniej dostarczył powiat Turek — 942 038 ton, wykonując plan w 7,7%. Przedostatnie miejsce zajmuje pow. Kałusz, który dostarczył 1 885 097 ton zboża, wykonując plan w 19,5%.

CHODZIEŻ
Rolnikom, którzy są wzorem w składaniu świadczeń rzeczowych, wręczone będą przez wójtów dyplomy uznania.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej najukochańszej żony, najdroższej siostry, s. p.

Pelagii z Baków Splittowej i voto Szopińskiej

wywiezionej przez okupanta podczas powstania warszawskiego i zamęczonej w obozie koncentracyjnym w Ravensbrück, zostanie odprawiona uroczysta
msza św.

we wtorek, dnia 15 stycznia b. r., o godzinie 8-mej w kościele parafialnym św. Wojciecha w Poznaniu.

Poznań, w styczniu 1946.

W ciężkim smutku pogrążeni
maż, siostra i rodzina

1059



W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci mego niezapomnianego męża i kochanego tatusia, s. p.

Stefana Mutha

zostanie odprawiona
msza św.
w niedzielę, dnia 13 stycznia 1946 o godz. 9-tej w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.
O czym zawiadamia krewnych i przyjaciół
żona z dziećmi

955

Dnia 9 stycznia 1946 zmarł w Panu, opatrzony Sakramentami św., po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, której nabawił się w czasie przesiedlowania okupanta niemieckiego, przeżywszy lat 49, mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, s. p.

Marian Mowius

emeryt, kapitan W. P., uczestnik Powstania Wielkopolskiego 1918 r., pionier kupiectwa zielonogórskiego, odznaczony krzyżem Powstania Wielkopolskiego, srebrnym krzyżem zasługi i medalem pamiątkowym Wojska Polskiego.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 13 bm., o godz. 15-tej z domu żałoby w Zielonej Górze, Rynek 29. Msza św. zostanie odprawiona w poniedziałek, 14 bm., o godz. 8,38 w kościele św. Jadwigi.

W ciężkim smutku pogrążeni
żona, córka i syn

1093

Masz znajomych, którzy mają jakikolwiek radiosprzęt, daj im znać, że

kupuje

**radiowe lampy
odbiorniki
instrumenty pomiarowe**

„RADIOEKSPERT”

Poznań, Śniadeckich 1 tel. 65-53
2 min. drogi od dworca

Stali dostawcy i pośrednicy poszukiwani

1151

Dnia 9 stycznia 1946 zmarł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, s. p.

Józef Gronikowski

przeżywszy lat 69.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godz. 11-tej z kaplicy cmentarnej na Dębcu.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci, wnuki i rodzina

1116

Dnia 10 stycznia 1946 zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona i nasza najlepsza mamusia, s. p.

Helena Broniarzowa

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 13 bm., o godz. 14-tej z kaplicy Szpitala Miejskiego w Gnieźnie na cmentarz św. Piotra.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Gniezno, 11. 1. 1946.

Ł. KROMCZYŃSKI
STEMPLE
POZNAŃ
UL. SW. MARCINA 43

440

Za liczne dowody współczucia, wieńce, kwiaty oraz oddanie ostatniej przysługi mej najdroższej żonie ukochanej matce, s. p.

Franciszce Wojnowskiej

składamy Stow. Matek Różańca św., Krewnym i Znajomym
serdeczne „Bóg zapłać”
maż i rodzina

Wszystkim, którzy okazali mi tyle pomocy, współczucia, serca i życzliwości w tak ciężkiej dla mnie chwili żgonu mego nieodżałowanego męża, s. p.

Zygmunt Jorzmanowski

zmarłego 31. 12. 1945 r. a mianowicie: Przewielbnemu Duchownictwu, Woj. Urzędowi Ziemskiemu w Poznaniu, Pracownikom Urzędu Ziemskiego w Jarocinie, w szczególności P. P. Bogdanowi, Terakowskiemu i Lewandowskiemu, P. P. inż. Kosińskiemu i Jaworskiemu oraz Administratorom i Radom Zalogowym majątków pow. Jarocińskiego, a w szczególności Przewodniczącemu Rady Zalogowej maj. Cieszcza St. Bartoszkowi oraz wszystkim osadnikom tegoż majątku składa najserdeczniejsze podziękowanie z głębi żółtego serca

żona z córeczką

Jarocin, 3 stycznia 1946 r.

1066

SZTANDARY

paramenta kościelne
poleca znana firma
JOZEFŁOWINSKI
POZNAŃ, WIELKIE GARBARY 45
Liczne uznania za dotychczasową pracę. 886

Pomocników Salezjańskich

z okresu przedwojennego uprasza się o łaskawą przybycie nie w dniu 13-go stycznia, ale w dniu 20 stycznia br. o godz. 3.30 po południu do kościoła ks. ks. Salezjanów przy ul. Wronieckiej 9.

902

Dyrektor Zakładu Salezjańskiego

Potrzebni od zaraz:

- rutynowany księgowy-bilansista
- rutynowany księgowy (a)
- do księgowości przebitkowej

FILM POLSKI Przedsięb. Państwowe
Okręgowy Zarząd Kin
POZNAŃ, ul. Słowackiego 59.

162

Kupuje
złotą biżuterię, Firma
brylanty i srebro **Witold Stajewski**
Poznań, ul. Półwiejska 9b

656

Najnowsze modele poleca nowo otwarta
Warszawska Pracownia Sukien
„CROQUIS”
Poznań-Solacz, ul. Litewska nr 4

565

Nagrody 5000,- zł

za wskazanie mebli stylowych, tj. 10 krzesel pokrytych zielonym materiałem, 1 stołu okrągłego, zebranych w lutym ub. r. z warsztatu blacharskiego przy św. Marcina 33. Wiedomość:
F-a Sroczyński, ul. E. Szczanieckiej 10, telefon 64-98.
819

Wózki dziecięce:
autka, głębokie i spacerowe

Kółeczka:
bulajangi, rowerki, zabawki

Wyroby stalowe:
noże, brzozy, nożyczki, scyzoryki, łyski, nakrycia itp.
wielki wybór niskie ceny
poleca

„SPRZĘT DOMOWY”

Bracia Dolscy
Poznań, Mielżyńskiego 16

75

Tymczasowy Zarząd Państwowy

„Elabor”

SPRZEDA AKCYJNA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
E. J. Rorkowski

Oddział w Poznaniu
ul. Paderewskiego nr 1 II. ptr.
Telefon 26-55

Równocześnie podajemy naszym Szanownym Odbiorcom do wiadomości, że z dniem 2 stycznia 1946 przeniesliśmy nasze główne magazyny z Tamy Garbarskiej 21, na własną posesję przy

ul. Gąsiorowskich 6

814

Firma MARIAN PUJDAK WARSZAWA
ul. Marszałkowska nr. 79.

kupuje maszyny biurowe do pisania i liczenia dobrych marek. Sprzet geodezyjny. Teodolity Zeissa - Wilda, planimetry, cyrkle. Fotoaparaty Contax Leica - Retina oraz obiektywy. Mikroskopy lekarskie dobrych marek.

PLACIMY NAJWYŻSZE CENY!

322

Księgowy - bilansista

b. rewident ksiąg Izby Skarbowej przyjmuje prowadzenie ksiąg, nadzór nad księgowością, udziela porad w zakresie buchalteryjno-podatkowym. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1001.

Wolne lokale

Zamienię mieszkanie 1-pokojowe, kuchnię, łazienkę na 3 do 5-pokojowe. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 866.

Maszyny młyńskie

Turbiny wodne „Francis’a” dostarcza:
F-a Zakłady Przemysłowe St. Weigt, Sp. Akc. Łódź.
Reprezentacja:
Poznań
ul. Chelmońskiego 4.
Tel. 67-08. 330

1 odbiornik radiowy uniwers.
1 odbiornik radiowy bateryjny
(możliwie walizkowy) — kupi zaraz 1052
F-a „RENOMA” St. Rynek 23

Deski rysownicze i przykładowe

pierwszorzędnie wykonane poleca
po cenach niskich

„Aquila”

1149
Poznań, Ratajczaka 9

Kino „APOLLO”

2 pożegnalne występy ulubieńców Poznania - komików

DIN-DON

w sobotę 12. 1. i niedzielę 13. 1. 46.
Początek o godz. 8 wiecz.

923

Szanownych Odbiorców zawiadamiamy, że Biuro Sprzedaży — Wytw. Wódek P. M. S. w Poznaniu, przy ul. Komandoria 5, rozpoczęło sprzedaż naszych wódek gatunkowych

Przepalanki 33%

Curaçao Orange . . . 40%

Poznańskiej Gorzkiej 45%

(Likier ziołowy — Booncamp)

Wytwórnia Wódek Gatunkowych

Państwowego Monopoliu Spirytusowego

(dawn. J. Strzelczyk)

Poznań, św. Wawrzyńca nr 13

497

D. H. Zachód - Poznań

Uznany skład hurtowy przez Centralę Odlewów oraz Centralę Gwoździ i Drutu

Biuro: św. Marcina 49, m. 6, tel. 39-50

Magazyny: Dąbrowskiego 1, tel. 42-22

Poleca P. T. Kupcom hurtowo: płyty kuchenne, piece kwirowe, skrzynkowe, uniwersalne, ruszki, termazy, garnki lanożeliwne, gwoździe drut. Hurtowo i detalicznie: Wanay, płuszki W. C., kuchenki elektr. i gazowe, maszynki, piecyki łazienkowe, umywalnie, zlewki itp. oraz wyroby garlachowskie. Dostawa na prowincję własnym samochodem ciężarowym

914

Kupujemy

Ilustacje stałe do wyrobu mydła, stearyny, olejki kwiatowe i naturalne.

J. i S. Stempniewicz

POZNAŃ, Marszałka Focha 34.

671

OKAZJA!

Tania sprzedaż wysostawianej porcelany po cenach fabrycznych

„Salon Porcelany”

27 Grudnia nr 15 tel. 21-72

806

AROMATY OWOCOWE

do limonad, soków, likierów, itp. polecają PIOTRKOWSKIE Zakłady Chemiczne

Lódź, Śródmiejska 22, tel. 200-32

Zakupujemy olejki do perfum, mydeł i spożywcze.

k 73

Stanisław Powalisz

WITRAŻE

Poznań, ul. Bydgoska 9

1148

Miejska Poznańska Kolej Elektryczna

poszukuje kandydatów na stanowisko

1. starszego kontrolera ruchu,
2. inspektora służby wewnętrznej w wydziale ruchu.

Kandydaci przejdą wpięrow odpowiednie przeszkolenie.

Zgłoszenia wraz z życiorysem należy kierować do Dyrekcji M. P. K. E. w Poznaniu, ul. Gajowa nr 1

k 56

PIECZECIE KAUCYKOWE

POZNAŃ, SZARZEWSKIEGO 15

oraz Dąbrowskiego 15

877

NAUKA JAZDY

motocyklowa — samochodowa

Prawa jazdy amatorskie i zawodowe

Informacje i zapisy

każdego dnia w biurze „AUTO STER”

Poznań, ul. Mickiewicza 36

613

Lekarskie

Dr med. Edward Howorka, specjalista w chorobach korych i położnictwie przyjmuje od godz. 3-4 p.p. ul. Dąbrowskiego 52, m. 4. 16197

Potrzebna służąca od zaraz.

Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 44 m. 2. 1007

Cholwiarz i stobnarka potrzebni od zaraz. Pracownia cholwiarz M. Kozłowski, Kraszewskiego 14 m. 4. 1005

Dziwczyną do prac domowych z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Marszałka Focha 79, F-a Nadmłyn, w godzinach 3-5. 1000

Drogerzysta jako majster potrzebny. Fabryka pasty Ha-Es-Es, Małe Garbary 2. 978

Fabryka pasty Ha-Es-Es poszukuje drogerzysty jako majstra, Małe Garbary 2. 977

Dziwczyną uczciwą znającą prace domową od zaraz. Śmiechowskiego 3a m. 4. 975

Gorsciarka dobra siła potrzebna. Sienkiewicza 3 m. 4. 961

Posiadać z gotowaniem od zaraz poszukuje. Polcyn, Rzepieckiego 7, składnica drzewa. 1057

Technik budowlany z ukończoną szkołą budowlaną i kilkuletnią praktyką poszukiwany. Warunki w przedpisowej taryfie plac. Zgłoszenia H. C. Górecki S. A. Poznań, Dąbrowskiego 125. k 83

Paniąka inteligentna do dziecka może się zgłosić. Restauracja „Artus”, św. Marcina 6. 1013

Gospodyni inteligentna może się zgłosić ul. Szewska 8. 867

Dziwczyną z gotowaniem i blacharzą od zaraz. Zgłoszenia K. Przybyła — św. Marcina 24 od godz. 15 do 18-tej w biurze. 862

Gospodyni do lekkich prac domowych ze spaniem od zaraz. Zgłoszenia: 15-20, Karłowicza 5a m. 13. 637

Samodzielny wykwalifikowany monter samochodowy i blacharz od zaraz przyjmuje: Państwowe Zakłady Samochodowe nr 3 w Poznaniu, Strumykowa 12/13. 891

Szofer z prawem na wszystkie pojazdy od zaraz. Oferty składaj: „Par”, Poznań, Ratajczaka 7 pod 1.138. 912

Inteligentnej, samodzielnej sekretarki, umiejącej biegle pisać na maszynie, poszukuje natchemist dyrekcja Państw. Lic. i Ginn. w Lesznie Wilk. Wykazalanie minimum 4 kl. Gimnazjum, pobory według norm państwowych. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem i odpisami świadectw pod adresem Leszno, plac Kosciuszki 5. 1049

Potrzebna natchemist stenotypistka-maszynistka. Zgłoszenia: Sekretariat Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Matejki 58 II p. (gmach R.K.U.). Wynagrodzenie według umowy. 1049

Spółdzielnia powiatowa poszukuje od zaraz księgowego biłansisty oraz drugą siłę biurową. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7 pod 1.147. 1038

Potrzebna kobieta do obrządzania swiń. Zgłoszenia: Kaczmarek, Paderewskiego 11, od 14-15. 1027

Pomocnica domowa umiejąca gotować, sernienną, potrzebna na stałe lub przychodnia. — Przecznicza 3 m. 5. 1023

Pomocnik szewski na damską pracę potrzebny od zaraz za dobrą wynagrodzeniem. Różek, Leszno Wilk. Lipowa 77. 1018

Gospodyni młodsza dobre warunki ze spaniem. Dąbrowskiego 12 m. 7. Wejście z ul. Mickiewicza 21/25 w podwórzu, lewo II p. 981

Potrzebna służąca od zaraz. Zgłoszenia ul. Dąbrowskiego 44 m. 2. 1007

Cholwiarz i stobnarka potrzebni od zaraz. Pracownia cholwiarz M. Kozłowski, Kraszewskiego 14 m. 4. 1005

Dziwczyną do prac domowych z gotowaniem potrzebna od zaraz. Zgłoszenia: Marszałka Focha 79, F-a Nadmłyn, w godzinach 3-5. 1000

Drogerzysta jako majster potrzebny. Fabryka pasty Ha-Es-Es, Małe Garbary 2. 978

Fabryka pasty Ha-Es-Es poszukuje drogerzysty jako majstra, Małe Garbary 2. 977

Dziwczyną uczciwą znającą prace domową od zaraz. Śmiechowskiego 3a m. 4. 975

Gorsciarka dobra siła potrzebna. Sienkiewicza 3 m. 4. 961

Posiadać z gotowaniem od zaraz poszukuje. Polcyn, Rzepieckiego 7, składnica drzewa. 1057

Technik budowlany z ukończoną szkołą budowlaną i kilkuletnią praktyką poszukiwany. Warunki w przedpisowej taryfie plac. Zgłoszenia H. C. Górecki S. A. Poznań, Dąbrowskiego 125. k 83

Paniąka inteligentna do dziecka może się zgłosić. Restauracja „Artus”, św. Marcina 6. 1013

Gospodyni inteligentna może się zgłosić ul. Szewska 8. 867

Dziwczyną z gotowaniem i blacharzą od zaraz. Zgłoszenia K. Przybyła — św. Marcina 24 od godz. 15 do 18-tej w biurze. 862

Gospodyni do lekkich prac domowych ze spaniem od zaraz. Zgłoszenia: 15-20, Karłowicza 5a m. 13. 637

P. K. O. V — 4499

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 13-tej w soboty od 8-mej rano do 12-tej w Poznaniu przy ul. Wypiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Kaszy pisanie na maszynie

metoda słepa wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Maszyni biurowe, Poznań, Al. Marcinkowskiego 26. Dla zamiejscowych kursy listownie. 16335

Półroczne Kursy Handlowe rozpoczynamy. Prywatne Kursy Handlowe — Smólskiego, Wawrzyniaka 33. 133

Szkoła tańców — śpiewania baletmistrza Ignacego Szczurka, Przecznicza 3, m. 8. 315

Szkoła Tańców Szczurkówna Szczurka, aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 388

Frywatne Kursy Handlowe Skrzypczak — Jarosławskiowej, Poznań, pl. Wolności 2, przyjmują zapisy na kursy stenografii i pisanie na maszynie. 551

Osobiste

Oddam 8-letniego chłopca na własne. Polna 1 m. 16. 973

Sprzedaż

Mebel różne okazynie. Magazyn mebli — Stefan Janiak Rybaki 6. 16652

Radioaparaty, anody, akumulatory, baterie najtaniej. Radio-mechanika, św. Marcina 25. 16407

Maszyny biurowe. Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno — sprzedaż — naprawa. 16534

Spodnie w różnych gatunkach i kolorach najkorzystniej. Głogowski, Wrocławka 6, hurt. detal. 599

Maszyny do pisania, liczenia, powielania, Kochanowicz Ska, Plac Wolności 13 (obok 3-go Maja). 16663

Uwaga! Radiosłuchacze Osiedla Warszawskiego, Główny, Antoninka, Śródek, Swarzędza i okolicy. Naprawa radioaparatu, badanie lamp radiowych wykonuje fachowo i tanio przy ul. Kościelnej 22, Osiedle Warszawskie. 748

Torezki damskie walizki, pantofle domowe. Wytwórnia Zygmunta Karol, Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za załączeniem. k 71

Sprzedam willę z ogrodem 2000 m² w Puszczykowie blisko dworca. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 825.

Futro męskie — opsy sprzedam. Staszica 26 m. 14. 844

Planina najkorzystniej. Drygas, Skarbowska 15. 919

Jadalnia cała polerowana, sypialnia jesionowa, kuchnia, zegar stojący korzystnie. Magazyn Mebli Żytkowski, Rynek Śródecki. 922

Ceraty poleca Zb. Waligórski. Wielka 9, wejście Szewska I p. 1035

Dom 3-piętrowy narożnikowy Wierzbicice, przedwojenny czynsz 14 600, — sprzedam ceną 1 300 000, — wpłaty najmniej 800 000, — reszta wpłaty własność. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 63-75. 1034

Parcela 1 100 m² Wierzbicice narożnikowa sprzedam za 235 000, — gotówka. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 1033

Maszyna blacharska do zrywania duża, gramofon szafka. Dąbrowskiego 104 m. 1. 12-16. 940

Maszyna biurowa. Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno — sprzedaż — naprawa. 16534

Spodnie w różnych gatunkach i kolorach najkorzystniej. Głogowski, Wrocławka 6, hurt. detal. 599

Maszyny do pisania, liczenia, powielania, Kochanowicz Ska, Plac Wolności 13 (obok 3-go Maja). 16663

Uwaga! Radiosłuchacze Osiedla Warszawskiego, Główny, Antoninka, Śródek, Swarzędza i okolicy. Naprawa radioaparatu, badanie lamp radiowych wykonuje fachowo i tanio przy ul. Kościelnej 22, Osiedle Warszawskie. 748

Torezki damskie walizki, pantofle domowe. Wytwórnia Zygmunta Karol, Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za załączeniem. k 71

Sprzedam willę z ogrodem 2000 m² w Puszczykowie blisko dworca. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 825.

Futro męskie — opsy sprzedam. Staszica 26 m. 14. 844

Planina najkorzystniej. Drygas, Skarbowska 15. 919

Jadalnia cała polerowana, sypialnia jesionowa, kuchnia, zegar stojący korzystnie. Magazyn Mebli Żytkowski, Rynek Śródecki. 922

Ceraty poleca Zb. Waligórski. Wielka 9, wejście Szewska I p. 1035

Dom 3-piętrowy narożnikowy Wierzbicice, przedwojenny czynsz 14 600, — sprzedam ceną 1 300 000, — wpłaty najmniej 800 000, — reszta wpłaty własność. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 63-75. 1034

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem” nr 8

Maszyny biurowe. Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno — sprzedaż — naprawa. 16534

Samochód „Fenomen” 3 tonowy chce sprzedam. Władysław: Skosna 16 m. 8. 1022

Parcela przy boczniczy Poznań, kościelnie sprzedam. Informacje: Gertner, 27 Grudnia 15. 1015

Fortepian sprzedam. Adres wskazać: „Głos Wielkopolski” nr 968.

Sprzedam szafę biblioteczną. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1010.

Radio stałe 4-lampowe, Szarmerszewskiego 39 m. 1. 974

Maszyny i artykuły biurowe kupuje. Kochanowicz Ska, pl. Wolności 13 (obok 3 Maja). 16662

Palniki do spawania nowe kupuje stałe „Hatech”. Marcina 65. 417

Wagi uchyłne, radio uniwersalne kupuje. St. Szulczyński, Poznań, Woźna 13. 504

Kupie willę Poznań, poznańskim. Oferty „Par”, Ratajczaka 7, pod 1.27. 430

Pasy skórzane parciane gumowe gury kupuje stałe „Hatech”. Marcina 65. 419

Wagi uchyłne (automatyczne) precyzyjne oraz odważniki wszelkiego rodzaju. Figiński, Fredry 1, tel. 25-55. 692

Linoleum nowe i używane oraz skóry. Zia Brama 5b m. 5. 13-16. 1036

Ubranie — materiały — ceratę holerową kupuje stałe. Sw. Marcina 62, skład. 1034

Bielskie materiały, podszewki, zakup — sprzedaż. Trojanowski, Sw. Marcina 13. 1029

Kupuję prasę do oleju. Oferty z opisem i ceną: „Głos Wielkopolski” nr 999.

Motor, 1 1/2 KM oraz 1 KM prąd stały, kupie. Dąbrowskiego 41 m. 5. 997

Zakup skór, podszewki, gotowych i torebek damskich. A. Pieprzycki, Podgórska 6. 988

Parkeł (klepek dębowy) nowe oraz używane kupie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 987.

Fuzje (dubeltówki) dobra i nasb. kupie. Słowackiego 38. Dr Rafiński. 985

Kupie dom centrum dobrym stanie ewentualnie uszkodzony lub na rozbiórkę. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 984.

Młynek do urabiania farb olejnych kupie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 966.

Regły i stoły składowe kupie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 964.

Urządzenia składowe wszelkich branż całości i częściowo skupuje Dąbrowskiego 94. 945

Parcele w Poznaniu kupie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 939.

Korbi do butelek kupie każdą ilość. Podać cenę. Warszawa, Piłsa 33 m. 24, Czugański. 936

Paa — wilka rasowego młodego kupie. „Bedewu” — Masztalarska 7a od godz. 10-14-tej. 950

Płyty gramofonowe kupie. Roosevelt 3 m. 6. od 16-20. 905

Wózek dziecięcy w dobrym stanie. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 900.

Dom lub willę z ogrodem Poznań lub okolice kupie. Oferty podaniem ceny uprzedzić. „Głos Wielkopolski” nr 853.

Książki kupuje księgarnia W. Jak. Kantka 10, Wypiańskiego 2 (narożnik Focha). 908

Srebrne wyroby, złote, obrzy, porcelane, numizmatyczne monety, kupuje, przyjmuję komis „Lamus”. Sieroca 5/6. 412

Pianino, również zniszczone kupie. Skarbowska 15 m. 6. 918

Konie na rzeź kupie stałe. Rzeźnictwo Kosiński W. Zgoda, Poznań, Masztalarska 8, tel. 20-20. 781

Kupie epidiaskop. „Auto-Ster”. Mickiewicza 36. 958

Potrzebny od zaraz pokój niekremujący z umeblowaniem kuchni. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 1025.

Paniąka pracująca poszukuje pokoju kierować: Ogrodowa 19 m. 1. 1020

Skład śródmieście kupie lub przeprowadzę remont lokalu w gruzach. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1017.

Mieszkania 1-2 pokoi za zwrotem remontu poszukuje. Oferty do: „Głos Wielkopolskiego” nr 990.

Młodziństwo dobrze sytuowane poszukuje pokoju — dobrze płaci. Grunwaldzka 72 m. 2. 979

Pokoju niekremującego, komfortowego poszukuje, czynsz płacić żywnością, najchętniej Łazarski lub Jeżyce. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 976.

Pokoju umeblowanego komfortowego szuka stud. med. kończący, cena obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 954.

2-3 pokoi dobrze umeblowanych względnie nadających się do mieszkania i ogrzewaniem tylko w centrum poszukują od zaraz kulturalni wypalacze. Oferty: Hurtownia Chem. B. D. W. Masztalarska 7a, godz. 10-14. Dyrekcja. 919

1-2 pokoi z kuchnią poszukuje. Najchętniej Jeżyce lub okolice. Chętnie zwrócić koszt remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1053.

Studentka poszukuje pokoju od zaraz, cena obojętna. — Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1051.

Poszukuje pokoju z kuchnią lub pustego pokoju. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1055.

Poszukuje pokoju z kuchnią lub pustego pokoju. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1055.

Dzierżawy

Poszukuje dzierżawy apteki. Miejsce obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 894.

Zguby

Skradzono karty żywnościowe i dokumenty osobiste: zameldowanie, policajno, legitymację służbową na nazwisko Ziełnicka Anna zam. w Poznaniu, Krzyżowa 7 m. 20. Papiery uniwersyteckie. 1024

Zgubione metryki Zofii, Antoniego, karty ewakuacyjne, książeczka zapomogę na nazwisko Zofia Sienkiewicz uniwersyteckie. Zwrót wynagrodzić. Zupańskiego 19 m. 2. 1019

Zgubiona (wraz z portfelem) książeczka wojskowa P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Władysław Schenk, ur. 1. 2. 1893 uniwersyteckie. 965

Mieszkania 2-4 pokojowe poszukuje. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7 pod 1.116. 803

Poszukuje przyzwoitego pokoju umeblowanego w centrum miasta. Koszt pokoju obojętny. Oferty nr 41 PAP. Biuro Ogłoszeń i Reklam, Mielżyńskiego 8. k 85

3-4 pokojowe mieszkania poszukuje, koszty zwrócić lub remont przeprowadzić. Oferty: „Par”, Ratajczaka 7 pod 1.163. 1045

Poważna instytucja poszukuje wygodnego garażu na dwa auta. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1028.

Sklep przy Dąbrowskiego zamienię na pokój z kuchnią lub jeden duży pokój. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 1026.

Skład próżny od właściciela wydzierżawie z mieszkaniem. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 1032

CHŁUBA POLSKIEJ PRODUKCJI